



POZNAŃ
PIĄTEK
9
CZERWCA
1967

Wydanie A
Nr 135 (7252)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Prasa moskiewska o „Pociągu Przyjaźni”

Zarówno „Prawda” jak i inne czwartkowe dzienniki moskiewskie informują o przybyciu do Moskwy „Pociągu Przyjaźni” weteranów polskiego ruchu rewolucyjnego i robotniczego. Dzienniki podkreślają niezwykle serdeczne przyjęcie zgromadzone 250 uczestnikom pociągu przez mieszkańców Moskwy oraz radzieckich weteranów rewolucji.

W czwartek uczestnicy „Pociągu Przyjaźni” złożyli w godzinach przedpołudniowych wieńiec przed mauzoleum Lenina na Placu Czerwonym, zwiedzili Kreml, a następnie odbyli szereg spotkań z weteranami radzieckimi.

W godzinach wieczornych odbył się wielki wiec przyjaźni radziecko-polskiej. (PAP)

Polscy weterani Października w ZSRR



Polscy weterani ruchu robotniczego, byli uczestnicy Rewolucji Październikowej i wojny domowej, którzy wyjechali do ZSRR „Pociągiem Przyjaźni” zwiedzili w Mińsku dom-muzeum, w którym odbył się pierwszy Zjazd SDPRR.

W czwartek wieczorem uczestnicy „Pociągu Przyjaźni” wzięli udział w uroczystym wieczorze przyjaźni radziecko-polskiej w Moskwie. Wieczór odbył się w sali centralnego domu pracowników sztuki przy ulicy Puszczynej, gdzie w roku 1920 dwukrotnie występował Włodzimierz Lenin. Na III Wszechrosyjskim Zjeździe Rad Gospodarki Narodowej i Wszechrosyjskim Zjeździe Pracowników Służby Zdrowia.

CAF — Telefona

Ponad 60 mld. zł. na książeczkach PKO

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO osiągnął w dniu 31 maja br. kwotę 60 mld. 17 mln. zł, w tym na książeczkach oszczędnościowych 57 mld. 254 mln. zł, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych 2 mld. 763 mln. zł. PAP

69 delegatów z Wielkopolski

Za 10 dni VI Kongres Związków Zawodowych

Tylko 10 dni pozostało do VI Kongresu Związków Zawodowych, który obradować będzie od 19 do 24 czerwca. 1135 delegatów będzie reprezentowało ośmiomilionową rzeszę związkowców. Wśród delegatów jest m. in. 520 robotników, 104 inżynierów i techników, 304 kobiety.

Z naszego województwa pojeździe na kongres 69 delegatów, 20 osób z głosem doradczym, oraz 8 gości. Wystąpią oni w imieniu 590.593 wielkopolskich związkowców. Nasi delegaci reprezentują ogromną większość zatrudnionych, jako że od 1962 r. po dzień dzisiejszy nastąpił wzrost procentowy liczby członków związków w stosunku do wszy-

stkich zatrudnionych w województwie — z 92 do 96 procent. Liczba kobiet wzrosła w tym czasie o 42 395, młodzieży o 93 tysiące, a pracowników fizycznych o 80 tysięcy.

Coraz lepiej i szerzej działa wojewódzka organizacja związkowa. Mamy dzisiaj 18 okręgowych zarządów, 84 oddziały i aż 11 278 grup związkowych, 598 rad robotniczych, 693 Brygady Pracy Socjalistycznej, 3 038 przewodników pracy socjalistycznej, 332 kluby techniki i racjonalizacji, które zrzeszają 22 674 racjonalizatorów.

Dla uczczenia VI Kongresu i 50 rocznicy Rewolucji Październikowej — 3 143 wielkopolskie zakłady podjęły zobowiązania produkcyjne.

Fundusz Wczasów Pracowniczych w 1966 r. objął swym zasięgiem 33 066 osób, w sanatoriach przebywało 11 tysięcy osób, zaś z wczasów profilaktyczno-leczniczych korzystało 6 913 osób. Są to dane, które jedynie z grubsza obrazują działalność naszej wojewódzkiej organizacji związkowej.

Spośród 12 tysięcy postulatów zgłoszonych w toku trwającej od listopada ub. roku kampanii sprawozdawczo-wyborczej organizacji związkowej, niejedną trafi na forum Kongresu. (Lj)

POGODA

Jak podaje PIHM w dniu 9 bm. do Polski będzie napływać z północnego-zachodu nieco chłodniejsze powietrze polarno-morskie. Przewiduje się zachmurzenie o charakterze zmiennym, miejscami przelotne opady, tylko początkowo na południowym-zachodzie duże, z lokalnymi burzami. Temperatura maksymalna od ok. 15 st. nad morzem do 18 i 22 st. na pozostałym obszarze.

Napięcie w Adenie

W środę rano w części Adenu, w której znajduje się należąca do „British Petroleum” rafineria wywiązała się strzelanina. Rafineria ta jest sabotowana na znak protestu przeciwko pomocy jakiejś W. Brytanii Izraelowi. W ciągu ostatnich 24 godzin zginął w Adenie od wybuchu granatu żołnierz brytyjski, zaś w różnych potyczkach z siłami porządkowymi zostało rannych 4 Arabów.

ZRA i Izrael zgodziły się na przerwanie ognia

Rada Bezpieczeństwa podjęła nową próbę zażegnania konfliktu

Zjednoczona Republika Arabska i Izrael zgodziły się w czwartek wieczorem na przerwanie ognia. Sekretarz generalny ONZ U Thant, powiadomił w czwartek wieczorem Radę Bezpieczeństwa, że ZRA przyjęła apel Rady o przerwanie ognia, pod warunkiem, iż to samo uczyni Izrael. Rząd izraelski oznajmił poprzednio, że zgadza się na przerwanie ognia, jeśli również druga strona poniecha działań zbrojnych. Izraelski minister spraw zagranicznych Abba Eban, potwierdził zgodę swego rządu w czwartek wieczorem na posiedzeniu Rady.

Posiedzenie, zwołane na prośbę ZSRR i USA, rozpoczęło się o godz. 19.50 według czasu warszawskiego. Związek Radziecki przedstawił Radzie nowy projekt rezolucji. Ze swej strony projekt rezolucji przedstawiła także delegacja amerykańska.

„Kosmos — 164”

Związek Radziecki umieścił w czwartek na orbicie okołoziemskiej satelitę badawczego „Kosmos-164”. (PAP)

Związek Radziecki zażądał, aby Rada Bezpieczeństwa stanowczo potępiła agresywne działania Izraela. Radziecki projekt rezolucji domaga się także, aby Izrael „przerwał niezwłocznie działania wojenne przeciwko sąsiadującym z nim państwom arabskim i wycofał wszystkie swe wojska z ich terytorium za linię rozejmową”.

Amerykański projekt rezolucji proponuje, aby po przerwaniu ognia strony rozpoczęły szybko rokowania, korzystając z usług trzeciej strony. Tematem tych rokowań miałyby być m. in. „podjęcie kroków, obejmujących wycofanie i odsunięcie od siebie personelu wojskowego (stron walczących)”.

Zgodnie z projektem amerykańskim, ZRA i inne kraje arabskie miałyby się zgodzić na podjęcie rozmów bez uprzedniego wycofania się wojsk izraelskich z Półwyspu Synajskiego i z obszarów zajętych w Jordanii.

Na wstępie posiedzenia, przed odczytaniem listu delegacji ZRA przy ONZ zawiada mającego o zgodzie ZRA na przerwanie ognia, sekretarz generalny ONZ, U Thant, odczytał doniesienia obserwatorów ONZ informujące, iż działania wojenne trwają. Między innymi według tych doniesień lotnictwo izraelskie nadal bom-

bardowało obiekty na terytorium Jordanii, a wojska izraelskie posuwały się w głąb Jordanii, chociaż rząd jordański polecił już swym wojskom przerwać ogień.

W czwartek późnym wieczorem Rada Bezpieczeństwa odroczyła debatę do piątku do godziny 20 czasu warszawskiego. (PAP)

APEL PAPIEŻA

Papież Paweł VI zwrócił się w czwartek z apelem do prezydenta Iraku, Izraela, Zjednoczonej Republiki Arabskiej i Syrii oraz króla Jordanii Husajna aby, zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa wstrzymali natychmiast działania wojenne.

AMBASADOR SYRII U A. KOSYGINA

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin, przyjął w czwartek na Kremlu ambasadora Syrii w Moskwie, Salaha ed din Tarazi. Jak podano oficjalnie, w toku rozmowy Kosygina z Tarazim, która toczyła się w przyjaznej atmosferze, omówiono zagadnienia interesujące obie strony. (PAP)

(O sytuacji na polach walk w czwartek, piszemy na str. 2).

Dwa statki polskie w Kanale Sueskim

W chwili rozpoczęcia agresji przez Izrael, w Kanale Sueskim w drodze do Port Saidu znajdowało się 30 statków różnych bander, wśród nich dwa statki PLO — „Bolesław Bierut” i „Djakarta”. Czekały one na pozwolenie wyruszenia do Port Saidu.

W Aleksandrii dokonuje przeładunku M/S „Gorlice”, w Latakii M/S „Olkusz”, w Akabie M/S „Oleśnica”. Wskutek braku robotników, prace przeładunkowe opóźniają się. Motorowiec „Marian Buczek” znajduje się w połowie Morza Czerwonego. (PAP)

Demonstracje w Pekinie

W Pekinie trwa olbrzymia demonstracja protestacyjna przed biurem angielskiego chargé d'affaires w ChRL oraz manifestacje wyrażające poparcie przed ambasadami krajów arabskich. W demonstracjach tych udział biorą setki tysięcy osób. Do godzin popołudniowych 8 bm. przed placówką brytyjską nie doszło do nowych incydentów. Jedyne chiński personel tej placówki ogłosił ponownie strajk protestacyjny. Przed ambasadami innych krajów panuje spokój. PAP

Zielona Góra pod znakiem piosenki radzieckiej

W czwartek rozpoczął się w Zielonej Górze III Festiwal Piosenki Radzieckiej. O tytuł najlepszego wykonawcy ubiegać się będzie 31 piosenkarz i piosenkarki oraz 4 zespoły wokalne ze wszystkich województw i miast wydzielonych kraju.

Piosenkarzom akompaniuje orkiestra Polskiego Radia i TV pod dyr. Stefana Rachonia oraz zespół muzyczny Mariana Radzika. Konferansjerkę prowadzi Edyta Wojtczak i Kazimierz Adamowski. Przewodniczącym jury festiwalu jest Władysław Szpilman. W jury zasiada ponadto m. in. przedstawiciele Związku Kompozytorów Radzieckich — Mark Fradkin i Dymitr Pokras oraz popularny piosenkarz radziecki Mark Bernes. PAP

Wietnam walczy

214 zabitych — 1161 rannych stracili Amerykanie w ub. tygodniu

Rzecznik wojskowy USA w Sajgonie zakomunikował, że w ub. tygodniu zginęło w Wietnamie 214 żołnierzy amerykańskich. 1161 żołnierzy USA zostało rannych. Najwięcej ofiar ponieśli Amerykanie w toku ciężkich walk, do jakich doszło w południowowietnamskiej prowincji Quang Tin. Straty sił sajsjonowskich wyniosły 235 zabitych.

W Sajgonie podano również, że siły amerykańskie w Południowym Wietnamie wzrosły w ub. tygodniu o dalszych 7 tys. ludzi. W ten sposób siły USA w Pld. Wietnamie wynoszą obecnie 462 200 żołnierzy. Spośród nich 302 000 należy do sił lądowych, 76 000 to tzw. „marines” 56.000 wchodzi w skład sił lotniczych, a 27.000 sił morskich znajdujących się w strefie Wietnamu. Wreszcie 1200 żołnierzy USA pełni służbę przy obronie wybrzeży. Siły australijskie, nowozelandzkie i południowokoreańskie znajdujące się w Pld. Wietnamie liczą 54 000 ludzi.

✱

Jako wielkie święto obchodzili w śróde mieszkańcy Hanoi zwycięski sukces sił zbrojnych DRW, które zestrzeliły dwutysięczny samolot amerykański. Przedstawiciele społeczeństwa Hanoi zebrał się na uroczysty wiec z okazji tego wydarzenia oraz chlubnych zwycięstw południowowietnamskich patriotów w ostatnim okresie zimowo-wiosennym. PAP

Rozpoczął się spis rolny

8 bm. we wsiach całego kraju rozpoczął się czwarty spis rolny. 60 tys. zespołów od wczesnych godzin rannych zaczęło odwiedzać gospodarstwa indywidualne, aby zebrać informacje o aktualnym stanie naszego rolnictwa.

Jak już informowaliśmy, tegoroczny spis rozszerzono o dane dotyczące upraw pod szklarni i warzyw gruntowych według gatunków. Użyte materiały zobrazują kierunki rozwoju tej gałęzi gospodarki rolnej.

W odróżnieniu od przedsiębiorstw przemysłowych, prowadzących systematyczną sprawozdawczość — dane o gospodarstwach indywidualnych mogą być zbierane tylko metodą statystyczną. Spisy są niezbędne dla ustalania dalszych kierunków rozwoju naszego rolnictwa i jego potrzeb.

Materiały statystyczne są chronione tajemnicą i służą wyłącznie do opracowań zbiorczych, dokonywania analiz itp.

Spis zakończy się 14 czerwca br. (PAP)

ŁÓDŹ MOTOROWA MOTOCYKL MZ EZ 250/2 KOMPLETY WĘDKARSKIE, MASZYNA DO PISANIA

oraz
wiele dalszych nagród

Konkurs Targowy NRD i Głosu!

Szczegóły jutro!

Stangl wydany NRF

Jak donosi korespondent Reutera ze stolicy Brazylii, Federalny Sąd Najwyższy tego kraju powziął ostateczną decyzję w sprawie wydania kate Treblinkii Franza Stangla władzom NRF. Z orzeczeniem tym brazylijski sąd najwyższy związał dwa warunki, ażeby Niemcy zachodnie złagodziły ewentualną karę dożywocia na mniejszą i aby zgodziły się na dalszą ekstradycję Stangla do Austrii. Jak wiadomo, o wydanie Stangla zabiegała Polska, Austria i Niemcy zachodnie.

Stangl ma stanąć przed sądem cywilnym w Duesseldorfie. (PAP)



Skomplikowana operacja techniczna

Rejon walcownic blach gorących i zgniataczy w Hucie im. Lenina stanowi miejsce realizacji bardzo trudnego i skomplikowanego przedsięwzięcia technicznego. Związane jest ono z modernizacją i rekonstrukcją tych podstawowych ogniw w systemie uszlachetniania i wykańczania produkcji kombinatu. Prace wykonawcze muszą być przy nieprzerwaniu ruchu walcowni i normalnym funkcjonowaniu zgniataczy.

W tym celu opracowany został szczegółowy harmonogram robót. Z zegarmistrzowską precyzją nakreślono program postępowania brygad budowlano-montażowych.

Operacja — obok budowy walcowni „Slabing” — zalicza się obecnie do węzłowych zadań budowniczych Huty im. Lenina. Jak dotąd, wszystko przebiega sprawnie. (PAP)

Reorganizacja rządu Tanzanii

Prezydent Tanzanii, Julius Nyerere, dokonał w środę zasadniczych zmian w swoim rządzie. Zredukowana została o 1/3 liczba ministerstw oraz dokonano zmian na wszystkich stanowiskach ministerialnych z wyjątkiem ministerstwa finansów i edukacji. Prezydent zatrzymał w swoim ręku sprawy zagraniczne, zrzucając się teki ministra stanu. (PAP)

Demonstracje Chińczyków w Hongkongu

Jak donoszą z Hongkongu po wielu dniach względnego spokoju sytuacja w tym mieście znowu pogorszyła się. Wczoraj doszło m. in. do starć ludności chińskiej z policją. Policja użyła gazów łzawiących w czasie rozpędzania tłumów.

Demonstracje ludności chińskiej z przerwami trwają już 11 dni. Co jakiś czas odbywają się demonstracje antybrytyjskie i strajki różnych zakładów przemysłowych i instytucji.

Około 500 Chińczyków wznosiących okrzyki antybrytyjskie opanowało jeden z zakładów zarządzanych przez władze brytyjskie. Robotnicy tego zakładu zamknęli bramy i zorganizowali demonstrację. Interweniowała policja. Demonstranci zbudowali barykady.

Wielkie inwestycje — nowa technologia

Realizacja programu nawozowego

Co czwarta złotówka przeznaczona na inwestycje chemiczne kierowana jest na budowę nowych fabryk nawozów azotowych i fosforowych. Przedsięwzięcia podejmowane w obecnej 5-letniej dla rozbudowy przemysłu nawozów sztucznych kilkakrotnie przerastają rozmiarami wszystko, co zdołano w tej dziedzinie zrobić w okresie ostatniego 20-lecia. Dla zapewnienia realizacji programu nawozowego zawarliśmy szereg umów z zagranicznymi firmami, specjalizującymi się w dostawach nowoczesnych urządzeń dla przemysłu chemicznego.

Zakupiona we francuskiej firmie „ENSA” wielka fabryka nawozów azotowych budowana we Włocławku — będzie

Turystyczne szanse Bieszczad

Piękne osiedle mieszkalne wraz z zapleczem usługowo-handlowym w Solinie użytkowane przez budowniczych zapory i elektrowni wodnej, zostanie po zakończeniu budowy przekazane w 1969 r. dla potrzeb turystyki.

Położone w centrum Bieszczadów solinskie osiedle składa się z zespołu nowoczesnych bloków — hoteli i innych pomieszczeń, posiadających ponad 1 tys. miejsc, oraz zaplecza handlowo-usługowego. Obecnie władze wojewódzkie ustalają sposoby przekazania i dostosowania tych obiektów dla potrzeb turystyki.

W miejscowości Polańczyk nad przyszłym „szczytnym morzem” — zalewem o pow. 2200 ha — rozpoczęta już została budowa wielkiego ośrodka wypoczynkowo-turystycznego. (PAP)

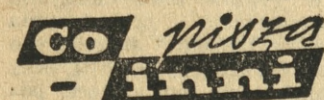
działem wielkości „Puław II”; z tym, że otrzymała jeszcze nowocześniejsze urządzenia. Jak wiadomo — również „Puław II” kupiliśmy w całości za granicą, głównie w W. Brytanii. Dodać należy, że technologię produkcji dla nowej fabryki azotowej w Tarnowie zakupiliśmy we włoskiej firmie „Montecatini”. Mimo opóźnień włączono już do eksploatacji pierwszą wytwórnice amoniaku (z gazu ziemnego). Trwają prace przy drugim obiekcie tego typu.

Dla zagwarantowania zwiększonej produkcji nawozów fosforowych podpisaliśmy wieloletnie porozumienia z Tunezją i Marokiem na dostawy fosforytów, w zamian za sprzęt inwestycyjny. Jednocześnie za kupiono wielkie statki — po 24 tys. DWT — przystosowane do przewozu takich właśnie masowych ładunków. Budowane obecnie fabryki nawozów fosforowych w Gdańsku (produkcję rozpocznie się tu już w przyszłym roku) i w Połanieżu w woj. szczecińskim, celem zostały zlokalizowane nad morzem, aby nie trzeba było wozić fosforytów w głąb kraju. W obu tych zakładach wytwarzany będzie superfosfat potrojny, który powinien systematycznie zastępować produkowany obecnie zwykły superfosfat.

Nawozy potasowe sprowadzamy głównie z NRD; uczestniczymy w budowie kopalni soli potasowych na Białorusi. Jednocześnie poszukujemy własnych zasobów tych surowców, wykorzystując w tym celu środki przyznane ze specjalnego funduszu ONZ. W efekcie tych prac odkryto pewne ilości soli potasowych na Wybrzeżu Gdańskim. (PAP)

Kto ukradł żmije?

Pięć najdroższych gadów ukradziono z terrarium ogrodu zoologicznego w Brnie. Wśród nich są dwie żmije, po których ukaszeniu śmiertelnie następuje w ciągu godziny. Wszystko wskazuje na kradzież z premedytacją, gdyż ślady zostały skrzętnie zatarte.



Tło tej wojny

Pod tym tytułem Tadeusz Jackowski przypomina na łamach „Życia Warszawy” (nr 135 C) historyczne tło zbrojnej akcji Izraela przeciwko Zjednoczonej Republice Arabskiej sprzymierzonej z nią Syrii i innym krajom arabskim. Po raz trzeci od 1948 r. siły imperialistyczne zdecydowały się na Bliskim Wschodzie na bezpośredni atak.

W deklaracji z 14 maja 1948 r., proklamującej powstanie nowego państwa izraelskiego, Dawid Ben Gurion zapowiedział zachowanie pełnej równości praw dla Arabów, pozostających na terenie państwa Izrael. Ale ta zapowiedź nigdy nie została spełniona.

Organizacja Narodów Zjednoczonych 29 listopada 1947 r. podjęła decyzję o podziale Palestyny na część arabską i żydowską. Później utworzono międzyarodową komisję podziału Palestyny.

W roku powstania Izraela (1948) nastąpiły już pierwsze starcia tego państwa z sąsiadami arabskimi. Najważniejszą przyczyną było rugowanie ludności arabskiej, której wówczas na terytorium Izraela było 10 razy więcej niż Żydów. Po latach proporcja jest akurat odwrotna.

Pierwszy konflikt zakończył się niepowodzeniem państw arabskich przede wszystkim w wyniku słabości i przekupstwa ówczesnej władzy króla Faruka w Egipcie, królewskiej Jordanii i królewskiego Iraku.

W lipcu 1949 r. kres walkom położyła ONZ. Wtedy przeszło milionowa rzesza uchodźców arabskich opuściła Izrael, udając się do Jordanii, Egiptu, Libanu, Syrii i Iraku. Pozostał problem tych uchodźców i przeświadczenie ich krzywdy.

Do rozpatrywania obecnego konfliktu. Był to układ o zawieszeniu broni między Egiptem a Izraelem. Już we wstępie do tego dokumentu zawarto myśl, że głównym celem jest nie sam rozejm, ale stały pokój. Agresja Izraela na Egipt depcze pierwszy punkt tego układu — napisano tam bowiem: „Obie strony będą oddać starannie przestrzegając wydanego przez Radę Bezpieczeństwa zakazu użycia siły zbrojnej dla załatwienia sprawy palestyńskiej”.

Wśród wielu postanowień szczegółowych znajduje się i takie, która stwarza pełne podstawy dla zachowania suwerennych praw na wodach terytorialnych, a więc także w rejonie zatoki Akaba, gdzie wejście do izraelskiego portu Eliat (podówczas nie nie znaczącego portu rybackiego) wchodzi przez egipskie wody terytorialne.

Dokument ten poza innymi posiada i tę wartość, że stanowi w sumie dowód wzajemnego zrozumienia i że wbrew późniejszemu oskarżeniu Izraela wskazuje na gotowość Egipcjan do prowadzenia rokowań.

Pogwałcenie tego porozumienia i jawna zimno skalkulowana agresja Izraela na Egipt przynosi rok 1956. 29 października, a więc dwa dni przed wejściem do walk Wielkiej Brytanii i Francji, państwo izraelskie rozpoczęło inwazję Półwyspu Synaj. Ta wojna trwała do 5 grudnia, a zakończyła się dzięki bezkompromisowemu stanowisku Związku Radzieckiego.

„W Stanach Zjednoczonych — przypomina Jackowski — Eisenhower rozwijał właśnie kampanię wyborczą i skrepowany był elementami polityki wewnętrznej. Opinia całego świata wypowiedziała się jednomyślnie przeciw imperialistycznej wojnie i temu też można przypisać powrót chwiejnego pokoju. Organizacja NZ wprowadziła na próbę Egipcjan oddziały wojskowe do rejonu Gazy. Mając to znany jest fakt, że Izrael nigdy nie zgodził się na to, aby wojska ONZ znalazły się także po jego stronie granicy. Ówczesny sprzeciw Izraela nabiera w świetle ostatnich wydarzeń szczególnego znaczenia.”

Od 1956 r. notuje się nieustanne prowokacje graniczne, potęgujące się izraelska doktryna działań zaczepnych.

„W 1964 r. zastarzały spór zaostriżł się w związku z izraelskimi planami odwrócenia

biegu rzeki Jordan dla nawodnienia pustyni Negew. Arabowie uznali te akcje za bezprawne, wychodząc z założenia, że nie podjęto żadnych prób porozumienia, a przecież źródła tej rzeki i jej dopływy leżą na terytorium arabskim.

Jednym z bardziej alarmujących dowodów nasilenia akcji odwetowych był rajd izraelski na jordańską wieś Hebron podjęty 13 listopada 1966 r. Do akcji użyto czołgów i lotnictwa. Ponad 50 Arabów jordańskich zostało zabitych.”

Rada Bezpieczeństwa jednomyślnie potępiła tę napaść. W tym roku napięcie nieustannie wzrastało. Niebezpieczeństwo wynikające z agresywnych akcji izraelskich stawało się coraz bardziej oczywiste.

„W maju 1967 r. samoloty Izraela dokonały nalotu na terytorium Syrii — wywalały się walki powietrzne. Sekretarz generalny ONZ U Thant określił sytuację jako najbardziej niebezpieczną od chwili wybuchu konfliktu sudeńskiego. Przez cały kwiecień i maj przeciętna liczba incydentów granicznych wzrosła do 4 dziennie. Amerykański tygodnik „Time” wyraża sympatyzujący z państwem Izrael pisał jednak w numerze z 26 maja br. „Izrael nigdy poważnie nie starał się myśleć o pokoju ze światem arabskim, chociaż z tego świata wyrzeźbiona jest jego ziemia”.

W połowie maja Izrael koncentruje wojska na pograniczu Syrii. Działło się to w chwili, kiedy postępowy rząd tego kraju stanął wobec reakcyjnej i inspirowanej z zewnątrz próby zamachu stanu. Wkrótce potem prezydent Naser podał w Kairze do wiadomości, że jest w posiadaniu wiarygodnych informacji o izraelskim zamiarze inwazji na Syrię z zajęciem Damasku włącznie. Przywódca Zjednoczonej Republiki Arabskiej — odpowiadając na sygnały SOS, nadchodzące z Damasku, zażądał wycofania wojsk ONZ i zablokował cieśninę Akaba. Doprowadził więc do stanu istniejącego przed rokiem 1956, w przeświadczeniu, że nie można dłużej tolerować przewilegów izraelskich osiągniętych przez to państwo przed 10 laty w wyniku zbrojnej agresji. Jednak w czasie ostatnich dni poprzedzających wybuch działań wojennych, prezydent Naser parokrotnie dawał wyraz chęci uruchomienia mieszanej komisji egipsko-izraelskiej dla rozpatrzenia powstałej sytuacji. Izrael systematycznie odrzucał te sugestie. Nie chciał rozmawiać. Stało się więc widoczne, że doszczętnie pogrzebano tam deklarację Ben Guriona tak uroczyste złożoną 19 lat temu, pogrzebano także idee przyszłości ukladów o zawieszeniu broni z roku 1948. Izrael sięgnął po broń agresji!”

Armia egipska przystąpiła do kontrataku

W czwartek armia egipska przeszła do kontrataku na trzech odcinkach frontu synajskiego: w rejonie Bir Kalka i Przełęczy Mitla (według komentarzy zachodnich celem ataku jest otwarcie drogi do Kanału Sueskiego dla oddziałów egipskich otoczonych w tym rejonie, w rejonie Nahel oraz znacznie bardziej na północ w rejonie Romani. Ataki te przeprowadzone były pod osłoną samolotów i czołgów.

Radio Kair podało, że samoloty egipskie zniszczyły szereg czołgów izraelskich. Lotnictwo egipskie zniszczyło pancerną kolumnę izraelską, która usiłowała się przedostać poza El Arisz na północno-wschodni brzeg Kanału Sueskiego.

Jak donosi radio Kair, w walkach na Synaju uczestniczą oddziały algierskie, świeżo przybyłe na front, wraz ze swoimi samolotami.

Do Kairu przybyły również

Burze nad Tatrami

W czwartek w godzinach południowych, gwałtowne burze z silnymi wyładowaniami elektrycznymi przeszły nad Tatrami. Burza zaskoczyła jedną z wycieczek szkolnych na Giewoncie. Na szczycie z wycieczką znajdował się doświadczony przewodnik górski, który zdołał doprowadzić dzieci do schroniska na Hali Kondratowej. (PAP)

Celem przywrócenia ładu i porządku

Nowe rozporządzenia KC KPCh

W Pekinie opublikowano w formie plakatu nowe oficjalne rozporządzenie KC KPCh, rządu ChRL, komisji wojskowej KC i komisji do spraw rewolucji kulturalnej, datowane z 6 czerwca br., zmierzające do przywrócenia ładu i porządku publicznego oraz zapewnienia bezpieczeństwa mienia państwowego i prywatnego.

W dokumencie tym stwierdza się, że dla utrwalenia zdobyczy rewolucji kulturalnej, umocnienia autorytetu dyktatury proletariatu i zapewnienia warunków swobodnego rozwoju proletariackiej demokracji i prawa rewolucyjnych mas do krytyki, a równocześnie dla położenia kresu takim niepożądanym zjawiskom jak bójki oraz rewizje czy aresztowania przeprowadzane przez nieuprawnione do tego elementy, wydano rozporządzenia, które m. in. nakazują, że poza specjalnymi organami dyktatury proletariatu wykonującymi swoje czynności zgodnie z prawem, zabrania się wszelkim organizacjom, czy osobom prywatnym, dokonywania aresztowań, zatrzymywania obywateli oraz zajmowania lokali państwowych i prywatnych. Armia, wojska wewnętrzne i

oddziały marokańskie oddane do dyspozycji zjednoczonego dowództwa arabskiego. Na granicy libijskiej 1.500 żołnierzy tunezyjskich czeka na znak Kairu, by udać się na front.

Komunikaty izraelskie potwierdzają zaciętość walk. W godzinach wieczornych rzecznik armii izraelskiej oświadczył, że wszystkie trzy główne drogi na Synaju prowadzące do Kanału Sueskiego znalazły się w rękach izraelskich. W Tel Avivie zdementowano informację, według której izraelski minister obrony, generał Dajan wydał rozkaz woj skom, by cofnęły się o 40 km od Kanału Sueskiego.

Dowództwo egipskie ogłosiło przez radio Kair, że samoloty amerykańskie i brytyjskie przeprowadziły loty zwiadowcze nad Synajem współpracując z lotnictwem izraelskim. Rządy USA i W. Brytanii sta-

nowczo zdementowały tę wiadomość.

IZRAELSKI ATAK NA OKRĘT USA

Izraelska łódź torpedowa i samolot przez pomyłkę zaatakowały amerykański okręt łącznikowy na Morzu Śródziemnym o 24 km od Półwyspu Synajskiego. Cztery Amerykanów zostało zabitych a 53 rannych. Pentagon ogłosił, że rząd USA zawiadomiony został o tym przez rząd izraelski, który wyraził ubolewanie z powodu tej pomyłki.

Według ostatnich danych podczas ataku na okręt amerykański zginęło 10 Amerykanów, a 73 odniosło rany. (PAP)

Kair w dniach wojny

Korespondent PAP, red. J. Dziedzic podaje:

Kair w trzecim dniu wojny zachowuje nadal zwykły wygląd. Objęliśmy w środę szereg dzielnic stolicy. Czeremilionowa metropolia żyje prawie normalnym życiem, działa komunikacja miejska, kursują taksówki, czynne są wszystkie sklepy, otwarte są banki, banki i urzędy. W dzielnicach robotniczych mieszkańcy zajęci są swymi codziennymi sprawami, bazy jak zwykle ruchliwe. Nie zanotowano żadnych incydentów wobec ludności żydowskiej. Miasto upstrzone jest nadal transparentami i hasłami. Z uwagą słuchane są komunikaty radiowe. O wojnie przypomina ochrona wojskowa mostów na Nilu oraz osłony z worków z piaskiem u wejścia do gmachów publicznych. Ruch uliczny zamiera w momentach sporadycznych alarmów lotniczych. Nocą obowiązują całkowite zaciemnienie i ruch kołowy nocą został przywrócony.

Sine oddziały wojska otoczyły gmach ambasady USA. Nastąpiło to jeszcze przed zerwaniem stosunków dyplomatycznych. W Aleksandrii konsulaty amerykański i brytyjski zaatakowane zostały przez tłumy demonstrantów. Personel ambasady amerykańskiej ewakuuje się z Kairu z ambasadorem Richardem Noltem na czele. Zakończył on swą także krótką karierę. W nocy z wtorku na środek wyjechał personel uniwersytetu amerykańskiego i szkół amerykańskich w Kairze. Deportowano wszystkich korespondentów prasowych z paszportami USA.

Członkowie kolonii polskiej czują się dobrze. Wszystkie placówki polskie w Kairze działają normalnie. Delegaci handlowi podobnie jak eksperci kontynuują swe prace.

Brązowy Kormoran dla poznańskiej Estrady

W środę zakończył się w Olsztynie IV Ogólnopolski Festiwal Zespołów Estradowych. Jury przyznało I nagrodę „Złoto Kormorana” Wrocławskiemu Przedsiębiorstwu Imprez Artystycznych i Rozrywkowych „Hala Ludowa” za program zatytułowany „Baba w babie”. Drugą nagrodę „Srebrnego Kormorana” otrzymali zespoły: Wojewódzkiej Agencji Imprez Artystycznych z Gdańska za program pt. „Popierajmy się” oraz Estrady lubelskiej za „Krajinę odwetu”. Trzecia nagroda „Brązowego Kormorana” przypadła w udziale Przedsiębiorstwu Imprez Estradowych w Poznaniu, które reprezentował Kabaret Piosenki „Pim” z programem zatytułowanym „Nić porozumienia”. Nagrodę za reżyserię otrzymał w Olsztynie — Henryk Olszewski, a nagrodę za interpretację piosenek — Kazimiera Nogajowa. (o)

Japońskie tempo

Tankowiec 120-tysięcznik w 5 tygodni

Japonia będzie mogła wkrótce budować tankowiec o nośności 120 tys. ton w niespełna 5 tygodni. 10 lat temu potrzeba było 4 do 5 miesięcy na budowę tankowca o nośności 45 tys. ton. Przez wprowadzenie nowych metod w roku 1965 wystarczyło już tylko 6 tygodni na budowę tankowca o nośności 120 tys. ton, a obecnie stożnica Mitsubiszi planuje zmniejszenie tego okresu do 5 tygodni. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Feliks Bilos.

Telefony

Na Moście Uniwersyteckim o godz. 15.30 wykołeba się przyczepka tramwajowa 5-tki. Przerwa w ruchu trwała ok. 17 minut.

Ze wstrząsem mózgu przewieziono do szpitala 40-letniego B. F., który na terenach MTP spadł z wysokości 2,5 m.

Na ul. Towarowej pod nr 17 znaleziono mężczyznę (bez dowodu tożsamości), który będąc pod wpływem alkoholu upadł doznając obrażeń głowy. (t)

LEKTOR

Cienie życia leśnych ludzi

Sprawy socjalne wsi

Laikom zawód leśnika kojarzy się z zielonym mundurem, dubeltówką na ramieniu i wędrówką po leśnych duktach. Rzadko przypominamy drugą stronę owej sielankowo-romantycznej otoczki. Chociażby to, że 40 procent leśnych ludzi mieszka w odległości 5-10 kilometrów od najbliższego ośrodka zdrowia; że około 60 procent sadyb leśnych nie posiada elektryczności; że tylko 40 procent tych osad ma na miejscu szkołę podstawową (zwykle o jednym nauczycielu). Dodajmy do tego warunki pracy — zimą i latem, w deszczu, śniegu i mrozie — pod gołym niebem.

Lasy wielkopolskie zatrudniają około 6800 pracowników stałych, z czego 2300 osób to administracja i służba techniczna nadleśnictw, leśniczków i gajówek. Ta grupa zawodowa związana jest miejscem pracy i zamieszkania z terenem, z lasem. Lasy wielkopolskie zatrudniają około 6800 pracowników stałych, z czego 2300 osób to administracja i służba techniczna nadleśnictw, leśniczków i gajówek. Ta grupa zawodowa związana jest miejscem pracy i zamieszkania z terenem, z lasem.

Już ten fakt jest wymowną ilustracją zaniedbań, notowanych dziś w tej dziedzinie. Zewnętrznym niejako wyrazem panujących w leśnictwie stosunków społeczno-prawnych, są utrzymujące się formy dyscypliny na wzór wojskowy. Obciążenia i nawyki przeszłości pokutują jeszcze tu i ówdzie do dnia dzisiejszego. Owym bakcylem przeszłości skażone bywają niestety i młode kadry. Dowodzą tego liczne skargi, napływające również na młodszych wiekiem przełożonych do instancji partyjnych, związkowych, a także do redakcji pism.

O rozmiarze problemu świadczą 876 skarg i zażaleń, skierowanych w minionej kadencji do Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, oraz 69 spraw rozpoznawanych przez zakładowe komisje rozjemcze. Dopóki nie mamy rzeczywistego obrazu przestrzegania zasad praworządności i socjalistycznych stosunków międzyludzkich w tej branży, jest ponad 400 porad udzielonych przez zwią-

kowego radcę prawnego. A przecież nie każda sprawa kierowana jest na tę drogę...

Swoistą wymowę posiada fakt, że o ile pracownicy leśnicy stanowią trzecią część stanu liczbowego ZZPLPD, to 56 procent skarg i zażaleń tego związku wpływa właśnie od tej kategorii zawodowej. W dodatku aż 93 procent pretensji pracowników pod adresem administracji jest w pełni uzasadnionych.

Najważniejszą pozycję stanowią roszczenia z tytułu nie-

„Umowę o pracę stalego robotnika leśnego podpisałam w Nadleśnictwie N. gdzie pracowałam jako sprzątaczką; poza tym paliłam w piecu centralnego ogrzewania. Praca u nadleśniczego, to prowadzenie domu, dojenie krów, wyrzucanie obornika, praca w polu, a nawet rąbanie drzewa.

Do pracy rano wychodziłam o godz. 6.30, by rozpałcić ogień w piecach, a następnie pracowałam w gospodarstwie p. nadleśniczego do godziny 19. Od 19 do 20 a niekiedy i dłużej, sprzątałam pomieszczenia biurowe, tak, że do domu wracałam około godziny 21.

Pewnego dnia żona nadleśniczego zaczęła mi zwracać różnego rodzaju uwagi, a w drugim dniu zapytała, po co tu przychodzę i wypędziła mnie z domu (...)

Pismem z dnia 13 marca 67 r. powiadomiono mnie, że z dniem 31 kwietnia 1967 r. rozwiązuje się ze mną umowę o pracę. Jednocześnie zobowiązano mnie do opóźnienia zajmowanego mieszkania służbowego, rozliczenia się z otrzymanej odzieży ochronnej i służbowej oraz wszelkich zadłużeń i zobowiązań. W tym miejscu pragnę wyjaśnić, że przez cały okres swej pracy nie otrzymałam żadnej nagany ani upomnienia ustnego.

właściwie obliczanych wynagrodzeń robotników leśnych oraz niezgodne z przepisami rozwiązywanie umów o pracę. Poważnym źródłem konfliktów personelu administracyjno-technicznego jest systematyczne gwałcenie prawa do urlopu. Przeprowadzona w roku 1965 analiza w tym zakresie wykazała zaległości urlopowe o niespotykanym w żadnej innej branży nasileniu. Oto na 2186 pracowników nie korzystano z wypoczynku: 41 w 1962 roku, 136 w 1963 roku i 736 osób w 1964 roku. Sporadycznie stwierdzono zaległości sięgające roku 1960 (Nadleśnictwo Wolsztyn). Do powszechnie stosowanych praktyk należą odwoływanie pracowników z urlopu bez odszkodowania i możliwości odebrania utracon-

nych dni. Notuje się przypadki 3, 6 i 7-krotnego przerywania urlopu. Mimo ostrego zarządzenia w tej sprawie, niewiele się zmieniło na lepsze. Wyrywkowa kontrola czynnika związkowego, dokonywana w roku ubiegłym wykazała, że zaległości urlopowe nie zostały zlikwidowane. A trzeba tu podkreślić, że przepisy, na których opiera się funkcjonowanie gospodarki leśnej nie przewidują wynagrodzenia za niewykorzystany bez własnej winy urlop.

Inne, najczęstszym występujące tła konfliktów, to m. in. brak jawności w przyznawaniu premii i nagród, niewłaściwie obliczone wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, zwalnianie pracowników z wieloletnim stażem, często w wieku przedemerytalnym lub jedynych żywicieli, uchylenie się od wypłacenia odszkodowań za wypadki przy pracy lub przedłużanie postępowania w tych sprawach, gwałcenie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, niesprawiedliwe, krzywdzące pracowników opinie.

Swoistym paradoksem są skargi na niektórych radców prawnych, pojmujących swoje obowiązki w sposób jednostronny, wydających opinie w myśl intencji administracji, z krzywdą dla dochodzących swych roszczeń pracowników.

Wszystkie te, narosłe przez lata, a podnoszone przez załogi zaniedbania, dotyczące ustawodawstwa pracy oraz opieki socjalnej, stwarzają konieczność nowelizacji anachronicznych przepisów. Postulaty w tej sprawie wysuwane są na konferencjach, zjazdach, naradach związkowych. Mówiono również szeroko na ten temat podczas czarnkowskiej sesji wyjazdowej Plenum Zarządu Okręgu ZZPLPD. Z owej krytyki zaniedbań rodzi się projekt nowej ustawy, precyzujący w sposób wyraźny wzajemne prawa i obowiązki pracowników i administracji Lasów Państwowych i przemysłu drzewnego. Dodajmy — ustawę zgodną z duchem naszych czasów.

Zanim to jednak nastąpi — i niezależnie od tego — pilną potrzebą jest poprawa warunków bytowo-mieszkaniowych pracowników leśnych oraz powstrzymanie dekapitalizacji majątku trwałego, będącego własnością Lasów Państwowych. Ale to już temat następnego artykułu.

FELIKS BIŁOS

Nad listami czytelników

Klient ma rację?

Jak kraj długi i szeroki prawie w każdym zakładzie usługowym lub placówce handlowej znajdziesz jakieś hasło mówiące o szacunku dla interesanta. „Klient nasz pan”. „Klient ma rację”, to najczęściej spotykane wywieszki. Nie ma klient kłopotów przy wyborze towarów. W zależności od branży otrzymuje zapewnienie, że towar jest najlepszy, że wreszcie otrzyma gwarancję na taki i taki okres. I w domu niekiedy okazuje się, że w zakupionym towarze są usterki. Zaczyna się więc skomplikowana droga. Wypełnione formularze składa na ręce kierownika sklepu, ten z kolei przesyła je do producenta. A klient, czeka... czeka... zdziera... podeszwy i nerwy i wreszcie nie rzadko dowiaduje się, że nie ma racji...

Romana P. zainteresowała ogłoszenie w „Głosie Wielkopolskim”, że „Sports Tourist” w dniach od 9 do 17 maja br. urządza atrakcyjną wycieczkę do Leningradu i Moskwy. I że cena wynosi 2800 zł.

„Zdecydowałem się szybko, wpłaciłem należną kwotę i przygotowywałem się do wyjazdu. Ale oto 23 marca otrzymałem pismo informujące, że cena uległa zmianie i wynosi już 3990 zł. Poszedłem do biura „Sports Tourist”, by zrezygnować z wyjazdu i tu dowiedziałem się, że płacę 10 procent kosztów manipulacyjnych od podwyższonej ceny. Nie pomogły żadne tłumaczenia. Za pierwszy wątpliwy przyjemny kontakt z biurem turystyki zapłaciłem 400 zł.”

Przejrzeliśmy przepisy biura turystycznego. W punkcie 6b czytamy: „Jeśli rezygnacja nastąpiła w terminie krótszym niż 50 dni, przed datą rozpoczęcia wycieczki, klient płaci 10 procent ceny wycieczki”. Natomiast pkt. 9 określa:

„W przypadku zmian programowych lub warunków wycieczki, rezygnacja z udziału w wycieczce, dokonana w trzy dni po ogłoszeniu tych zmian, nie pociąga żadnych kosztów ze strony uczestnika. Zgłoszenie w terminie do 7 dni pociąga za sobą koszty manipulacyjne i opłaty skarbowe.”

Czytelnik otrzymał pismo dzień przed świętami. Nie mógł zatem pójść w terminie 3 dni. Bez własnej winy przekroczył o dzień niezbyt słuszny przepis. Wykorzystując takie przepisy, łatwo można dojść do majątku bez urządzania wycieczek. Wystarczy tylko podnosić odpowiednio wysoko ceny i starać się, by

klienta przez 3 dni nie było w domu...

„Jestem, a właściwie byłam, nieszczęsną właścicielką odbiornika radiowego „Meteor-6111”. Nabyłam go 16 sierpnia 1965 r. za 1400 zł. Ponieważ aparat stale się psuł, 4 lipca następnego roku, a więc jeszcze w okresie gwarancyjnym, prosiłam dyrektora ZURiTu o jego wymianę lub zwrot gotówki. Długa korespondencja z dyrektorem nie odniosła żadnego skutku. Dopiero po licznych interwencjach prasowych dokonano naprawy aparatu, zawiadamiając mnie jednocześnie, że jest to naprawa odpłatna. Dlaczego? Boję się obecnie go odebrać, bo jestem przekonana, że po kilku dniach znowu nie będzie grać. Straciłam wiele czasu i pieniądze i po co?”

Byliśmy u dyrektora technicznego ZURiTu. Nasze przybycie mocno go zdziwiło. Był pewien, że klientka jest zadowolona. Jakby nie chciał zrozumieć, że za 1400 zł klient ma prawo żądać dobrego radia. Nasza interwencja częściowo pomogła. Uznano, że naprawy dokonano w okresie gwarancyjnym.

Tak więc przez blisko dwa lata trwa załatwianie jednej reklamacji. Zasłanianie się ZURiTu przepisami w niczym nie zmienia postaci rzeczy — krzywdy kupującej.

Mały Janusz marzył o skafandrze chłopięcym. Jego mamie po długich poszukiwaniach udało się taki znaleźć. Sklep „Zbyszek i Jagienka” otrzymał laminatowe wdzianka chłopięce. Przedstawiały się naprawdę wspaniale. Udały się producentowi — Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia Krawiecko-Włókienniczej — Poznań, św. Wojciecha 27. Matka wskazywała na gatunek I i na cenę 575 zł. Nie tania, ale czego to matka nie zrobi dla dziecka. Kupiono więc skafander noszący znak 5413-E 30/112. Był to dzień 17 marca br. Po kilku wyjściach chłopca na spacer, już na początku maja podszewka zaczęła się rozlatywać.

Co robić, zapytała czytelniczka męża. — On — mając przykre doświadczenia z reklamacjami — zdecydował, że trzeba dać nową podszewkę.

Zastanówmy się, czy słusznie. Chyba nie. Bo chociaż wytwórca pięknych skafandrów nie produkował podszewki, to musi odpowiadać za jakość pierwszego gatunku, obójnie — czy chce, czy też nie.

Jeszcze jeden kwiatek z podobnej łączki.

„20 lutego 1967 r. w sklepie MHD zakupiłem za 660 zł płaszcz ortolionowy koloru granatowego. Oświadczone mi, że jakoś jest dobra i starczy na długie lata. Byłem więc zrozpaczony, gdy na pierwszym deszczu płaszcz zaczął zmieniać kolor, a moje jasne ubranie pełne było granatowych plam. Nie wierzę w możliwość reklamacji. Nie chcę narażać się na wysłanie mojej naiwności. Co mam robić?”

Chyba tych kilka przykładów najlepiej ilustruje drogę osób reklamujących braki lub upominających się o swoje prawa. Część przy tym rezygnuje z reklamowania lub co więcej, nie wierzy w możliwość pozytywnego załatwienia. Nie generalizujemy. Jednak obserwacje i sygnały czytelników wskazują na to, że niekiedy przepisy wymagają wprowadzenia zmian i że handlowi należy przypomnieć o potrzebie zdobywania zaufania.

JERZY KNAPIK

Stażysta na budowie

echa naszych publikacji

W związku z artykułem w „Głosie Wielkopolskim” z dnia 2 czerwca br. pt. „Stażysta na budowie — Prawo niech prawo znaczy” PPB Nr 2 uprzejmie donosi, że jak zostało to podane przez przedstawicieli naszego przedsiębiorstwa na konferencji w dniu 23 maja br. w Zarządzie Okręgu Zwią-

zku Zawodowego, niedociągnięcia w zakresie stażów pracy zostały usunięte.

Z dniem 30 kwietnia br. zakończono staż pracy ubiegłorocznych absolwentów Zasadniczej Szkoły Zawodowej PZB.

Sprawy stosowania przepisów z zakresu stażu pracy zostały w przedsiębiorstwie sze roku przedyskutowane. W stosunku do absolwentów roku szkolnego 1966/67 przedsiębiorstwo stosować będzie przepisy zawarte w piśmie okólnym Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 20 czerwca 1962, oraz informacjach tegoż Ministerstwa przekazanych nam przy piśmie Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa z dnia 21. IV. 67 L. dz. EZ-4-213/67.

Dyrektor

(—) mgr inż. J. Deskur

OD REDAKCJI: dziękujemy za wyjaśnienie i za rzeczowe ustosunkowanie się do naszych publikacji. Gdyby dyrektora PPB nr 2 od razu właściwie zareagowała na nasze dwa pierwsze artykuły z kwietnia br. nie trzeba było ani organizować narady w Zarządzie Okręgu ZZ Pracowników Budownictwa, ani pisać trzeciego artykułu. Mamy nadzieję, że w przyszłości żadne nieprawidłowości nie nastąpią.

Jest już jury festiwalu opolskiego

Ustalono już skład jury V jubileuszowego Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej. Na czele 10-osobowego zespołu „sędziów festiwalowych” stanął dyrektor programowy Polskiego Radia Mirosław Dąbrowski.

Podczas festiwalu na opolskim placu Wolności zorganizowana zostanie tradycyjna już wystawa rzeźby plenerowej. W tym roku zaprezentowanych zostanie 30 prac nadesłanych przez artystów-rzeźbiarzy z całej Polski. (PAP)

KAROL SZYNDZIELORZ

Na wzgórzach, wśród zieleni i kwiatów znajduje się wieś. Domy jednorodzinne, kryte dachówką, zleka czarna. Dolina płynie rzeczka. Nad kwitnącymi łąkami słychać śpiew skowronków. Ciszę przerywa pianie koguta, polną drożyną uciekają bażanty. Idylliczny krajobraz, wypełniony pracą ludzi, śmiechem dzieci, barwami lata. Idylliczny krajobraz, który w tym właśnie miejscu jest czymś więcej — symbolem życia i pokoju.

Jesteśmy bowiem w Lidicach. Wsi, która dla całego świata niszczono wojną, stała się symbolem barbarzyństwa faszystów, podobnie jak Warszawa, Oświęcim, Oradour czy Coventry.

W podziemnej sali kinowej oglądamy film dokumentalny. Hitlerowski protektor Czech i Moraw K. H. Frank kazał go nakręcić 25 lat temu „dla celów oświatowych”.

Pod ścianą stołowy odbywa się egzekucja. Na ulicach przestraszone kobiety i placzące dzieci. W budzie zastrzelony pies. Walają się w kurzu pierzyny. Z godnością i beztrząsą kroczą w tym chaosie ludzie w mundurach. Uśmiechają się nawet, poją do zdjęć. Nagle widnokrąg zakrywa obłok dymu. Na miejscu, gdzie przed chwilą stał kościół — pustka. Jeszcze jedna eksplozja. Planowe niszczenie ludzkiej osady, systematyczna likwidacja ludzi, którzy jeszcze wczoraj żyli tu w pokoju.

1 lipca 1942 roku dowódca gestapo w pobliskim Kladnie melduje Reichsführerowi SS, Heinrichowi Himmlerowi depechę:

„Zadanie zrównania z ziemią przy pomocy materiałów wybuchowych miej-

scowości Lidice zostało wykonane 1 lipca o godzinie 16. W wymienionej miejscowości nie stoi już żaden dom. Wojsko się wycofuje”.

Był to finał gigantycznej akcji odwetowej za zamach na Heydricha. W środę, 27 maja 1942 r. o godz. 10.30 zrzucono na jego samochód w Pradze bombę. Heydrich, zastępca protektora Franka i osobisty przyjaciel Himmlera, w wyniku ran zmarł. Do poszukiwania sprawców

zamachu zaprzęgnięto cały aparat policyjny. Według oficjalnych danych przekontrolowano 4750 tys. Czechów, zatrzymano 13119 osób, a uwięziono 621. Do 24 czerwca zastrzelono 695 osób, z tego 106 kobiet. Za tzw. „zgładzenie się” z zamachem zastrzelono 231 osób, za przechowywanie broni — 42 osoby, za kontakty z zagranicą i ukrywanie nieprzyjaciół nazistowskich Niemiec — 343 osoby, za brak zameldowania — 77 osób itd.

Znana precyzja hitlerowskich statystyk mordów. Ale jest ona niezupełnie dokładna. Inne oficjalne dane z tego okresu mówią o tysiącach ofiar represji.

W Berlinie urządzono Heydrichowi pogrzeb. Adolf Hitler przyjmuje tego samego dnia K. H. Franka i tzw. rząd protektoratu. 9 czerwca

dowódca Sicherheitspolizei i Sicherheitsdienst w Pradze Horst Boehm notuje:

„O godz. 19.15 poinformował mnie z Berlina K. H. Frank, że na podstawie rozmowy z wodzem trzeba podjąć jeszcze dzisiejszego dnia w Lidicach następujące kroki:

1. Wszystkich dorosłych mężczyzn zastrzelić;

2. wszystkie kobiety przewieźć do obozów koncentracyjnych;

3. dzieci, które można zniemczyć zgromadzić i przekazać rodzinom SS w Rzeszy. Resztę wychować inaczej;

4. wieś spalić i zrównać z ziemią”.

Rozstrzelano 10 czerwca 1942 r. 173 lidickich mężczyzn — najstarszy miał 84 lata, najmłodszy był jeszcze chłopcem, miał lat 15. Kobiety dostały się do Ravensbrück, niektóre z nich do Oświęcimia i innych obozów. 60 nie przeżyło wojny. Dzieci przewieziono do Łodzi, a później 82 z nich zagazowano. Z całej wsi przetrwało okupację tylko 159 osób.

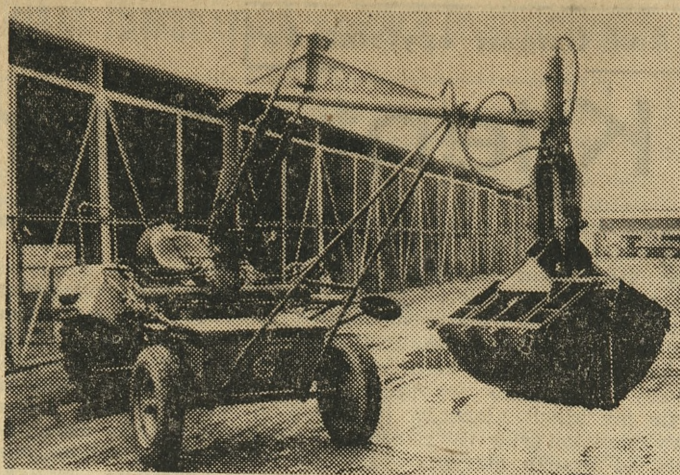
Lidice miały zniknąć z powierzchni ziemi. Stało się inaczej, o tej zbrodni dowiedział się cały świat. Jeszcze w czasie wojny tragedia

Lidice — symbol życia i pokoju

**każdy
hektar
daje
plony**

Ladowacz czeka...

...na to kółko rolnicze w województwie poznańskim, które w konkurencji trzeciej konkursu „Każdy hektar daje plony” zdobył najlepsze wyniki w zakresie prowadzonej już lub nowo zorganizowanej hodowli zwierząt gospodarskich na użytkownikach gruntach PZS. Chodzi tu o wielkość i jakość stada (bydło, trzoda chlewna, owce, drób) oraz



wyniki finansowe z tego działu gospodarki. Na zdjęciu: ladowacz — jedna z nagród w tej konkurencji. (kj)

Praca, wywołując katolicki teoretyk, możliwa będzie tylko w warunkach uznania zasady państwa świeckiego tzn. państwa nie dającego przywilejów żadnej z religii, państwa, w którym wierzący i niewierzący czują się pełnoprawnymi obywatelami.

Marksiści i katolicy w Mariańskich Łaźniach

Czytelnik „Tygodnika Powszechnego” w liście do redakcji oburzył się niedawno na kazanie jednego z misjonarzy, których wysłuchał w swym kościele parafialnym. Otóż ów misjonarz mówiąc o niewierzących nie szczędził im obelżywych epitetów w rodzaju „sługi szatana”, „bezbogoty” itp. Zdaniem autora listu zamieszczonego w krakowskim piśmie takie określenia nie mają nic wspólnego z postawą Kościoła epoki posoborowej.

W polskim Kościele katolickim styl i język zapalczywego misjonarza nie należą do wyjątków. Pod tym względem niewiele ustępują mu niektórzy czolowi reprezentanci hierarchii kościelnej. Rozwijają się co prawda w Polsce nurty lewicowe katolickie, ale jak dotychczas, to mają one inspirujący — oczywiście cenny — wpływ na pewne grupy katolików, ale nie one stanowią o postawie Kościoła.

Rozwój wydarzeń w Kościele katolickim w świecie i wielu innych krajach świadczy, że w Polsce urzeczywistnia się, jak na razie, zaskakujące się w dawnych, anachronicznych modelach myślowych, którym świadectwo dają misjonarze podobni do wspomnianego na początku, lub do niektórych przedstawicieli hierarchii. W Kościele dokonuje się zasadniczy przełom w postawie do marksistów, do ludzi o innych poglądach filozoficznych. Nieprzejmione określenie wobec nich właściwe są teraz tylko zdecydowanie klerykalnym i konserwatywnym kołom reakcji katolickiej.

Kolejnym przejawem zmiany postawy wobec marksizmu było spotkanie marksistów i katolików w Mariańskich Łaźniach (Czechosłowacja), w dniach od 27 kwietnia do 1 maja br. Zorganizowało je zachodniemieckie, pacyfistyczne Towarzystwo św. Pawła wspólnie z Czechosłowacką Akademią Nauk. W symposium „Wolność i twórczość w społeczeństwie humanistycznym” wzięło udział ponad 200 wybitnych przedstawicieli świata marksistowskiego i chrześcijańskiego z wielu krajów Europy. Byli: znany i głośny w Europie teolog Congar i francuski marksista, członek kierownictwa partii komunistycznej Garaudy, profesor papieskiego Salesianum — Girardi i kierownik wydziału ideologicznego KC Włoskiej Partii Komunistycznej

Grupy, przedstawiciel watykańskiego Sekretariatu dla niewierzących msgr Miano i naczelny redaktor czasopisma hiszpańskich komunistów, Azcarate. Byli marksiści i katolicy z Czechosłowacji, Węgier, Jugosławii, przyjechali katolicy świeccy z Polski — W. Jankowski ze „Słowa Powszechnego” (Pax), W. Makowski z Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego i J. Turowicz z „Tygodnika Powszechnego”.

W dyskusji badano możliwości i szanse dialogu marksizmu i chrześcijaństwa, dialogu potrzebnego już dziś a niezbędnego jutro. Marksisci w swych filozoficznych i teoretycznych wywodach, opowiadając się po stronie dialogu mieli za sobą świeże i autorytatywne poparcie kierownictwa partii komunistycznych, które kilka dni wcześniej w Karlovych Varach jeszcze raz wskazywały na realne możliwości i płaszczyzny współdziałania ze światem chrześcijańskim w ważnych, oczywistych sprawach ludzkiego horyzontu. Z wystąpieniami teoretyków marksistowskich współpracowali wypowiedzi wielu katolików. Przedstawiciel Sekretariatu dla spraw niewierzących msgr Miano mówił o gotowości Kościoła do podjęcia dialogu z niewierzącymi, z ateistycznym humanizmem, jak określił, tj. z marksizmem — nie w charakterze apokryfu ale wkładu Kościoła w budowę świata bardziej humanistycznego. Wiera w Boga, podkreślił msgr Miano, nie przeszkadza Kościołowi uznać, ile szlachetnych wartości ludzkich tkwi w humanistycznym ateizmie i jak szerokie możliwości otwierają się we wszystkim, co do dobrego prowadzi. Dlatego, zamiast potępienia, Kościół stawia na dialog.

Jeszcze szerzej i głębiej przedstawił katolicką wizję dialogu O. Girardi z papieskiego uniwersytetu salesjańskiego w Rzymie. Była to wizja dialogu i współdziałania katolików z krajami socjalistycznymi, i w państwach socjalistycznych. Zdaniem O. Girardi różnice dzielące obecnie system marksistowski i chrześcijański nie wykluczają głębokich i szerokich zbliżeń ani możliwości wspólnego działania. Jest wiele takich punktów zbliżeń.

O. Girardi wymienił m. in. rozwiązanie problemu wojny, a więc poszukiwanie jej korzeni i źródeł, zmiany o społecznej i ekonomicznej treści rewolucyjnej, zmierzające do ustanowienia nowego sprawiedliwego porządku, będącego gwarancją długotrwałego pokoju. Katolicki filozof nie odrzuca więc zmian rewolucyjnych — strukturalnych i ekonomicznych, zmian w systemie własności, która powinna się znajdować pod kontrolą wszystkich czyli inaczej mówiąc dopuszcza rewolucyjne rozwiązania marksistów w kwestii własności. Rewolucja musi mieć jednak poparcie mas ludowych, które w warunkach koniecznych mogą wybrać drogę powstania zbrojnego. To także jeden z punktów zbliżeń chrześcijaństwa i marksizmu. O. Girardi uważa także za wspólny punkt widzenia przekonanie, że przyszłość ludzkości na długo będzie związana ze współistnieniem i współzawodnictwem kapitalizmu i socjalizmu, ale nie obejmuje ono wiary lub niewiary, które znajdują się w innych wymiarach. Podobnie jak różnice w postawach filozoficznych, wiara w Boga lub Jego odrzucenie nie muszą zakładać rozbieżności politycznych, ekonomicznych i społecznych. Chrześcijanie i marksiści mogą współpracować po prostu, jak mówił O. Girardi, w budowie życia ludzkiego, które można przyjmować w różnych płaszczyznach doktrynalnych. Ta współ-

praca, wywołując katolicki teoretyk, możliwa będzie tylko w warunkach uznania zasady państwa świeckiego tzn. państwa nie dającego przywilejów żadnej z religii, państwa, w którym wierzący i niewierzący czują się pełnoprawnymi obywatelami.

Rzecz jasna istnieje jeszcze wiele trudności do urzeczywistnienia tejśże rokiej współpracy. Ale jest ona ideałem, „który nas łączy”. „I jakże by ten ideał nie odkryty nie miał wcześniej czy później wyrazić się we wspólnym działaniu mającym na celu przemienienie świata?” — zapytał O. Girardi.

Katolicki filozof wyprzedził swymi wywodami obecną postawę Kościoła. Nie wydaje się, by byłby on gotów już dziś w pełni przyjąć realną wizję dialogu, którą przedstawił O. Girardi. Ale można być przekonanym, że taka postawa stanie się konieczną i nieuniknioną w przyszłości, bo przemawia za tym każdy dzień świata, jednak współistniejącego, jednak szukającego współistnienia, świata stanowiącego już w tak wielu dziedzinach miejsce spotkania i współpracy katolików i marksistów.

Te myśli były nicią przewodnią w Mariańskich Łaźniach. I nie zdołały jej zerwać nieprzyjemne, zimmowojenne wystąpienia niektórych reprezentantów z Niemiec zachodnich, którzy przyjechali do Czechosłowacji w najliczniejszej grupie z widocznymi zamiarami nadania innym, nie mającym nic wspólnego ale przeciwnych treści dialogowemu sympozjum.

WŁODZIMIERZ WANAT

Rolnicze spółdzielnie produkcyjne województwa poznańskiego podsumowały swój dorobek w roku gospodarczym 1966. Bilans zbiorczy tego dorobku analizuje dzisiaj na specjalnym posiedzeniu Rada Wojewódzka Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Poznaniu. Nie uprzedzając wniosków i wytycznych na przyszłość, jakie Rada niewątpliwie podejmie, chcemy tu „pokrocie” przedstawić osiągnięcia spółdzielczości produkcyjnej i wskazać na braki organizacyjne, które występują jeszcze w tym sektorze gospodarki rolnej naszego województwa.

Porównując poszczególne pozycje ubiegłorocznego bilansu z takim samym sprzed sześciu lat, możemy z satysfakcją odnotować, że w gospodarce i ekonomice gospodarstw zespołowych nastąpił znaczny postęp. Zarówno w produkcji roślinnej jak i hodowlanej, w budownictwie spółdzielczym i w organizacji pracy, w działalności samorządu spółdzielczego i w spółdzielaniu ze sobą indywidualną. To ostatnie przejawiało się m. in. w tym, że wiele spółdzielni — za zgodą właścicieli gospodarstw prywatnych — przejęło środki Funduszu Rozwoju Rolnictwa i swoim parkiem maszynowym obsługuje całe wsie oraz sąsiednie przysiółki. Je zorganizowano wspólne świetlice i kluby młodych rolników, że wspólnie obraduje się nad rozwojem całego środowiska i wspólnie pracuje w czynach społecznych.

Dodajmy jeszcze, że większość gospodarstw spółdzielczych prowadzi produkcję nasenną i zaopatruje okolicznych rolników w kwalifikowane ziarno siewne. Ma to duże znaczenie dla podnoszenia poziomu produkcji roślinnej całego rolnictwa wielkopolskiego. Wszystko razem cieszy, tak samo jak i stały wzrost

Międzynarodowy Rok Turystyki

Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła bieżący rok Międzynarodowym Rokiem Turystyki, rzucając hasło: „Turystyka — paszportem pokoju”. ONZ pragnie podkreślić znaczenie turystyki we wzajemnym poznawaniu się i zbliżeniu ludzi wszystkich ras, narodowości, krajów i kontynentów.

Ruch turystyczny w Europie rozrasta się z każdym rokiem. Jest nie tylko „paszportem pokoju”, lecz ma również poważne znaczenie ekonomiczne. Np. Jugosławia osiągnęła w ubiegłym roku z ruchu turystycznego 230 mln. dolarów. Jugosłowiański komitet do spraw turystyki spodziewa się napływu w br. 25 milionów turystów.

W roku ubiegłym rekord turystyki pobiła Hiszpania, goszcząc 17 milionów cudzoziemców. Dalsze liczby są skromniejsze. Czechosłowację odwiedziło 3500 tys. cudzoziemców, Bułgarię 1884 tys., Węgry — 1,5 mln., Rumunię 800 tys.

Bułgaria szeroko rozbudowuje swą bazę turystyczną. Wznosi 13 nowych hoteli, w tym 5 nad Morzem Czarnym (12-piętrowych na 3950 łóżek), co uzupełni już 63 istniejące hotele.

W naszym kraju liczymy się również ze wzmożeniem w br. ruchu turystycznego — krajowego i zagranicznego. Spodziewamy się przyjazdu i przejazdu 1,5 mln. zagranicznych turystów. Zakopane spodziewa się np. napływu około miliona turystów, w tym oprócz krajowych sporo z krajów skandynawskich i z Niemieckiej Republiki Demokratycznej. (h)

Nowe drogi

Centralnego: referat Zenona Kliszki — „O aktualnych zadaniach w pracy politycznej partii”; przemówienie Władysława Gomułki — „Znaczenie między państwowych układów z CSRS, NRD i Bułgarią oraz konferencji w Karlovych Varach”; uchwałę KC PZPR w sprawie 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Miesięcznik publikuje też dokumenty konferencji partii komunistycznych i robotniczych w Karlovych Varach: oświadczenie „O pokój i bezpieczeństwo w Europie”; Apel w sprawie poparcia dla narodu wietnamskiego; Oświadczenie w związku z przewrotem wojskowym w Grecji; Komunikat końcowy.

W dziale „W pięćdziesiątą rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej” Mieczysław Lesz publikuje artykuł „Pół wieku gospodarki radzieckiej”. Autor przedstawia dzisiejszy poziom nauki, techniki i ekonomiki radzieckiej jako rezultat ciężkiej, uporczywej walki narodu radzieckiego, walki pełnej poświęceń i wyrzeczeń całego pokolenia obywateli Kraju Rad. Na tle zaoferowania Rosji carskiej i zniszczeń w okresie I wojny światowej, wojny domowej i interwencji, autor omawia kolejne etapy odbudowy i późniejszego rozwoju gospodarki radzieckiej. Podkreśla przy tym, że zupełnie inaczej niż w świecie kapitalistycznym, gdzie kraje bogate stają się coraz bogatsze a zacofane coraz biedniejsze, przedstawia się sprawa w Związku Radzieckim. Tu od początku partia prowadzi politykę wyrównywania wiekowych różnic w rozwoju części europejskiej i azjatyckiej ZSRR. Ten fakt, mimo że w ZSRR pozostają jeszcze problemy nie w pełni rozwią-

zane, ma podstawowe znaczenie dla postępu idei budownictwa socjalistycznego w całym świecie.

Sprawy gospodarcze są przedmiotem rozważań kilku autorów, Józef Pajestka pisze o ekonomicznych problemach postępu technicznego, biorąc za punkt wyjścia postulat, aby wysiłkiem w dziedzinie rozwoju techniki sterować w sposób pozwalający na rozwiązanie kluczowych problemów ekonomicznych, które decydują o ogólnej efektywności gospodarki. W dziale „Informacje” Henryk Weber pisze o eksperymentach, których celem jest znalezienie sprawniejszych instrumentów polityki ekonomicznej, zaś Wiesław Szyndler-Głowacki relacjonuje przebieg XI Ogólnopolskiej Konferencji Ekonomiki Przedsiębiorstw w publikacji „Jedność techniki i ekonomiki w gospodarce przemysłowej”. Tadeusz Lipski przedstawia działalność ruchu związkowego w obliczu VI Kongresu Związków Zawodowych.

Publikacje, dotyczące zagadnień międzynarodowych stanowią także potrzebny wóbec szybko postępujących wydarzeń dźwignię groźnych dla pokoju światowego knowań imperializmu i sił reakcji. Marek Gdański w artykule „Konflikt wietnamski w stadium przyspieszonej eskalacji” komentuje kolejne fazy coraz brutalniejszej agresji amerykańskiej i na tym tle — polityczne i wojskowe słabości imperializmu. Adam Paszt w publikacji „Przewrót w Grecji” pisze o wewnętrznych przyczynach tego reakcyjnego puczu oraz o jego przyczynach i skutkach międzynarodowych.

Ponadto w dziale przegląd wydarzeń kulturalnych — artykuły o życiu teatralnym Wrocławia, który wiosną stał się teatralną stolicą kraju (interesujące premiery, festiwal sztuk rosyjskich i radzieckich) oraz o tegorocznych Dniach Oświaty, Książki i Prasy; czerwcowy zeszyt „Nowych Drog” zamyka — jak zwykle dział recenzji i bibliografii. (tk)

Kosztowny mariaż

Czytelnicy paryskiego wydania „The New York Times” dowiedzieli się niedawno o planach połączenia poniedziałkowej edycji tego dziennika z ukazującą się również w Paryżu — „The New York Herald Tribune” — „Washington Post”. Nowe pismo pod nazwą „The International Herald Tribune” kolportowane byłoby w 72 krajach z największym nakładem jakimśkolwiek amerykańską gazetą za granicą. Fuzja ta byłaby drugą poważną zmianą w 80-letniej historii europejskiego wydania „The Herald Tribune” (w ubiegłym

miesiącu zlikwidowane zostało nowojorskie wydanie tego pisma) od czasu nabycia udziałów w gazecie przez Washington Post Comp.

Co prawda połączenie gazet nie oznacza jeszcze ich likwidacji. Jednakże nie nastąpiło ono bez wyraźnej przyczyny. Jest nią potęgający się wciąż proces koncentracji prasy amerykańskiej i zachodnioeuropejskiej prowadzący do zmniejszania się liczby tytułów i likwidacji problematycznej zresztą w warunkach zachodnich niezależności niektórych pism. Tak było właśnie w przypadku „The Herald Tribune”.

Od chwili jej założenia w Paryżu w 1887 r. ukazywała się jako gazeta niezależna. W skład jej współpracowników wchodził swego czasu Karol Marks i Ernest Hemingway, a także inni wielcy ludzie pióra, wybitni myśliciele i politycy. Trudno byłoby oczywiście przypuszczać, że kolejne zmiany nie wpłynęły na kształtowanie się profilu pisma. Przybierało ono stopniowo charakter prorządowy i antydemaskatorski. Obecne częściowe połączenie pisma z „The New York Times” nie przyczyni się do zwiększenia jego autonomii. Mariaż ten okazuje się chyba dla „The Herald Tribune” bardzo kosztowny. (jw)

Postęp w gospodarce spółdzielczej

uzyskały poniżej 20 kwintali zbóż z hektara. Warto jeszcze dodać, że mimo obniżenia się arealu zbóż w strukturze zasiewów o ponad 6 procent, produkcja towarowa wzrosła z 21 tys. ton w 1960 roku do 38 tys. ton w roku 1966.

Na początku ubiegłej pięcioletki stwierdzono, że spółdzielnie produkcyjne nie przykładają większej wagi do gospodarki hodowlanej. Obecnie dzięki wysiłkom dla poprawienia tego stanu obsada bydła w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych wzrosła z 41 sztuk w 1960 roku, do 52,3 w roku ubiegłym. a trzody chlewnej analogicznie z 66 do 90 sztuk na 100 ha. Wzrost pogłowia inwentarza w spółdzielniach, chociaż jeszcze niezadowalający, znalazł właściwe odbicie w dostawach żywności z tegoż

punktów skupu. Gdy w 1960 roku wszystkie spółdzielnie sprzedały razem 2800 ton, to w roku ubiegłym — 6700 ton. Zwiększenie pogłowia bydła wpłynęło na częstotliwość nawożenia organicznego, co rzecz prosta nie pozostało bez wpływu na poziom produkcji roślinnej.

Postęp w obu działach produkcji rolnej w spółdzielniach przyniósł znaczny wzrost wartości produktu globalnego — z 400 do 600 milionów zł w roku 1966. Dzięki temu podniosły się sumy dochodu podzielnego. We wszystkich naszych spółdzielniach, na każdą z 7495 zrzeszonych rodzin przypadło w roku ubiegłym średnio po 34.512 zł, przy 79 zł, przeciętnej wartości dniówki obrachunkowej. Jest to oczywiście dochód spółdzielców wielkopolskich z gospodarki zespołowej; do tego dochodzą przychody z działek przyzagrodowych i hodowli własnej prowadzonej na tych działkach. Z tego wniossek, że z roku na rok wzrasta zamożność członków spółdzielni produkcyjnych.

Na tym tle niepokoić musi jednak fakt, że młodzi spółdzielcy i młodzi członkowie rodzin nie uczą się, nie pogłębiają swojej wiedzy ogólnej i zawodowej, nie korzystają z szerokiej możliwości uczęszczania do szkół rolniczych średniego stopnia. Bo oto na 2800 młodych chłopców i dziewcząt w wieku do 20 lat, w technikach rolniczych pobiera naukę 157 osób, w zasadniczych szkołach rolniczych 73 osoby, a w szkołach wyższych zaledwie 6 osób.

To jest problem zasadniczy dla pozostawienia przyszłych kadr fachowych i nad tym między innymi musi się zastanowić Rada Wojewódzka Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych — zastanowić się i podjąć konkretne decyzje oraz zadecydować o leczeniu organizacyjnym. (kj)

POLKA
z książkami

H. Jabłoński, A. Kruczkowski „Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa a Polska”. KIW, str. 92, zł 4.
„O pokój i bezpieczeństwo w Europie” (dokumenty narady partii komunistycznych i robotniczych w Karlovych Varach, kwiecień 1967 r.). KIW, str. 38, zł 2.
Lucjan Kiszczewski „Ludzie walki”. WZ, str. 228, zł 8.
„O efektywności pracy w szkole dla dorosłych”. PZWS, str. 72, zł 10,50.
Aleksander Białas „O podzielnosci liczb”. PZWS, str. 72, zł 10,50.
Alicja Krzywicka „Skóry rękawiczki i odzieżowe”, zł 21.

Piłka nożna

Sytuacja Olimpii coraz lepsza, ale...

Już tylko trzy kolejki spotkań pozostały do zakończenia rozgrywek o mistrzostwo II ligi. Wtedy otrzymamy odpowiedź na pasjonujące poznańskich kibiców piłkarstwa pytanie czy Olimpia utrzyma się w lidze.

Poprawili się znacznie humory kibiców Olimpii, po ostatnim zwycięstwie piłkarzy nad Startem Łódź. Dziewiąta pozycja w tabeli pozwalała wprawdzie jasnie spojrzeć na ligową egzystencję tego zespołu, ale na pewno nie może uspokajać, gdyż różnica między drużynami ze strefy spadkowej a Olimpią wynosi zaledwie jeden punkt. Sporo nerwów kosztować nas będą następne mec-

cze tego zespołu. Oby były równie pomyślne.

W tabeli, którą zamieściliśmy wczoraj pozycja Olimpii, jej dorobek punktowy oraz liczba straconych bramek były prawidłowe. Jedyne do liczby zdobytych goli zakradł się błąd literowy. Zamiast 31 powinno być 36 bramek. Przepraszamy.

W najbliższą niedzielę piłkarze Olimpii wyjeżdżają do Krakowa, gdzie zmierzą się z miejscową Garbarnią. Krakowianie, którzy nie mają już szans na awans do I ligi, a nie grozi im spadek do III, grają w ostatnich spotkaniach nieco słabiej i dlatego uważamy, że poznańskiemu stać na zwycięstwo. Mecz z Garbarnią dla Olimpii kolosalnie ważne. Jeżeli wywiezie z Krakowa 2 punkty i 18 czerwca grając u siebie z Victorią Jaworną odniesie zwycięstwo, to ma raczej zapewniony ligowy byt. Ostatni mecz Olimpia rozegra w Gdyni z MZKS-em.

Poza spotkaniem Garbarnia — Olimpia w najbliższą niedzielę 11 bm. odbędą się następujące mecze o mistrzostwo II ligi: Victoria — Warmia, Polonia — Hutnik, Górnik — Gwardia, Lechia — Odra, Lotnik — MZKS, Start — Thorez, Unia — Stal.

W lidze międzywojewódzkiej wszystkie poznańskie zespoły grają na wyjeździe. Lech spotyka się z Darzbozem Szczecinek, Warta z Unią Wąbrzeźno, a Polonia z Zawiszą Bydgoszcz. Poza tym Calisia przyjmuje u siebie Lechię Szczecinek, Bałtyk gra z Czarnymi, Błękitni z Flotą, Arkonia z Polonią Gdańsk a Wiśniowiarz Turek z Budowlanymi. (bs)

Ponownie liderami

XII etap wyścigu kolarskiego dookoła Anglii zakończył się zwycięstwem reprezentanta Polski Zygmunta Hanusika. Przejechał on trasę 169 km z Newcastle do Carlisle w 4:03.45. Ten sam czas uzyskali jeszcze dwaj zawodnicy w tym Polak Formaszkiewicz klasyfikowany na 3 pozycji. Drugie miejsce zajęł Francuz Denhez.

Drużynowo triumfowali na XII etapie Polacy — 12:12.09 wyprzedzając drużynę północnej Anglii — 12:14.23 i Francję — 12:14.54.

Liderem jest nadal Anglik West — 50:24.38, a w klasyfikacji drużynowej nasz zespół objął ponownie prowadzenie 151:48.10. Polacy wyprzedzają o 12 sek. reprezentację ZSRR. (t)

Turniej siatkarek na stadionie Energetyka

W ramach rozgrywek eliminacyjnych do IV Centralnej Sparta kiady w pilce siatkowej kobiet, poznański Energetyk organizuje turniej półfinałowy. Oprócz zespołu gospodarzy będziemy mieli okazję oglądać dwie ligowe drużyny Startu Gdynia i Kolejarza Katowice. Jako czwarty uczestniczyć będzie w turnieju wrocławski AZS.

Dzisiaj o godz. 16 Energetyk gra z AZS Wrocław a o godz. 18 Start z Kolejarzem. W sobotę AZS będzie miał za przeciwnika Kolejarza zaś Energetyk Start. Początek spotkań również o godz. 16 i 18. W niedzielę mecze rozegrane zostaną w godzinach przedpołudniowych. O godz. 10 Start gra z AZS-em, a o 12 Energetyk z Kolejarzem.

Wszystkie spotkania odbędą się na Stadionie Energetyka przy Al. Reymonta. (s)

Szkołka dla piłkarzy ręcznych

Kierownictwo sekcji piłki ręcznej WKS Grunwald organizuje kurs piłki ręcznej dla początkujących, młodzieży męskiej z roczników 1950—54.

Zapisy przyjmowane będą podczas treningów, które odbywać się będą we wtorki i czwartki o godz. 16.30 w sali przy ul. Marcelesińskiej. (x)

Międzynarodowy wyścig kolarski w Poznaniu

W najbliższą niedzielę będziemy świadkami ciekawego wyścigu kolarskiego, po ulicach Poznania. Na starcie, obok czołwki Polski (w tym uczestników Wyścigu Pokoju), wystąpią dwie drużyny NRD.

Organizatorami imprezy są KKS Lech i DKKF Witold. Start i meta wyścigu znajdować się będą przy ul. Roboczej. Trasa (75 km — 36 okrążeń z 18 lotnymi finiszami). ul. Robocza, Fabryczna, Prądkyńskiego, Sikorskiego, Czarnieckiego.

Start o godz. 16.

Indywidualne mistrzostwa okręgu na czas odbędą się 18 bm. na trasie Poznań — Pniewy. Start zawodnika co minutę. Seniorzy mają do przebycia 30 km, juniorzy 20 km. a młodzieży 10 km.

Indywidualne i drużynowe mistrzostwa okręgu odbędą się 24 i 25 bm. również na trasie Poznań — Pniewy. Seniorzy muszą przejechać dystans 70 km., juniorzy 40 km a młodzieży 30 km w wyścigu drużynowym; w indywidualnym: seniorzy 120 km, juniorzy 100 km. i młodzieży 60 km. (x)

dalekopisem

MISTRZOSTWA ŚWIATA W KOSZYKÓWCE

W 7 kolejce spotkań mistrzostw świata w koszykówce mężczyzn rozegrano trzy mecze:

GRUPA „A”

Jugosławia—Argentyna 93:69 (40:38)
ZSRR — Urugwaj 60:54 (27:26)

GRUPA „B”

Meksyk — Japonia 69:54 (31:26)

TENISIŚCI ZSRR W FINALE

Po dwóch dniach półfinałowego meczu tenisowego grupy A strefy europejskiej Pucharu Davisa Związek Radziecki prowadził z Chile 3:0 i ma zapewniony awans do finału.

Na kortach Neapolu rozpoczął się w czwartek półfinałowy mecz tenisowy grupy B strefy europejskiej Pucharu Davisa Włochy — Brazylia. Po pierwszym dniu prowadzą tenisiści Brazylii 2:0.

W Londynie rozpoczęło się spotkanie grupy A Pucharu Davisa W. Brytania — Hiszpania. W pierwszej grze spotkali się Anglik Taylor z Hiszpanem Arilla. Przy stanie 3:6, 6:3, 6:2 dla Taylora grę przerwano ze względu na ulewny deszcz.

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA POLSKI W TENISIE

SKT (Sopot) — Gwardia (Wr) 3:4
Baidon (Kat.) — Warszawianka 4:3

SIATKARKI CSKA ZDOBYŁY PUCHAR EUROPY

Siatkarki CSKA Moskwa w rewanżowym, finałowym spotkaniu o Puchar Europy, powtórnie pokonały drugą moskiewską drużynę Dynamo 3:1, zdobywając tym samym Puchar Europy. (t)

WIELKOPOLSKA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZA W POZNANIU

ZAWIADAMIA

wszystkich producentów i posiadaczy ogródków, że z dniem 12 czerwca 1967 r.

rozpoczyna skup agrestu zielonego i porzeczki na eksport poprzez swoje punkty skupu:

Poznań — Rocha 9
Poznań — Kościelna 94
Poznań — Podolany, ul. Zakopiańska 82
Poznań — Szczepankowo
Luboń — Okrzei 7
Luboń — Zabikowo, ul. Armii Czerwonej 65
Wiry — Leśna 4 300g

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN”

w POZNANIU, ul. 27 Grudnia 15

informuje wszystkich posiadaczy pojazdów mechanicznych korzystających z niedzielnego wypoczynku w podmiejskich ośrodkach, że:

1. Z DNIEM 11 CZERWCA 1967 ROKU — wprowadza dyżury niedzielne i świąteczne objazdowej stacji benzynowej (autocysterna marki „Chevrolet”) w następujących miejscowościach:

Strzeszynek w godz. od 8.00—10.00
Kiekrz w godz. od 10.30—12.30
Puszczykowo w godz. od 14.00—15.30
Jezioro w godz. od 16.00—18.00

Objazdowa stacja benzynowa zaopatrzona będzie w etylnę 94, oleje silnikowe i smary,

2. równocześnie na terenie woj. poznańskiego przy stacjach benzynowych w miejscowościach: Poznań, ul. Dąbrowskiego (od 10. VI. 67 r.) natomiast Ostrów, Ostrzeszów, Gostyń i Chodzież

URUCHOMIONE ZOSTAŁY URZĄDZENIA ROZLEWCZE GAZU PŁYNNEGO DO NAPIENIANIA BUTLI TURYSTYCZNYCH.

Uruchomione przez CPN punkty sprzedaży gazu płynnego napieniają WYŁĄCZNIE butle z zaworkami przelewowymi. K4710

Praca

Przyjmę uczniów. Stolarz. Nowowiejskiego 21. 49679g

Kobietę do prac fizycznych oraz uczniów przy mie Warsztat. Józefczak, Poznań, Dzierżyńskiego 26. 340g

Uczniów w zawodzie galvanizatorskim przyjmę. Nikłownia, Obornicka 63. 257g

Nauka

Tańców ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 49032g

Sprzedaż

Wózki dziecięce głębokie, głęboko-spacerowe i spacerowe poleca Wytwórnia. Głogowska 135. 47148g

Pianino, płyta metalowa, dobry stan — sprzedam. Małeckiego 25 m. 4, od godz. 17. 485g

Okazyjnie sprzedam „Junaka”, tel. 588-25 lub 456-44. 156g

Wózki dziecięce, wielkie, wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 46404g

Wózek inwalidzki Velerex sprzedam. Stan bardzo dobry. Słomiński, Leszno, Buczka 9 8016g

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Szczępańska Poznań, Czerwonej Armii 70. 48646g

Pannonie, garaż, kaski — sprzedam. Poznań, ul. Niedziałkowskiego 26 m. 5. 238g

Sprzedam nowy samochód Syrena 104, wylosowany PKO. Marcelesińska 8A m. 3. 49520g

BIURO OGŁOSZEŃ

ZAWIADAMIA,

że dla wygody Klientów, przyjmuje ogłoszenia gotówkowe w PONIEDZIAŁKI I PIĄTKI od godz. 10—17 a nie jak dotąd, od godz. 8—15. M4628

Sprzedam Syrenę 104 nową PKO. Główna 7 m. 6, tel. 701-49 po godz. 15. 223m

Wózki dziecięce, ostatnia nowość — poleca Wytwórnia „Poznań, Orzeszkowej 18a. 91g

Sprzedam łóżka, szafki, nocne nowoczesne. Poznań, Szkolna 11 m. 9. 49275g

Sprzedam tanio motocykl M-72 z wózkiem. Krotoszyń, Świerczewskiego 19 m. 18. 49270g

Syrenę 102 — sprzedam, stan bardzo dobry. Mosiński, tel. 128. 49431g

Uwaga! KLIENCI BANKU PKO

Upriejmie informujemy, że w okresie Międzynarodowych Targów Poznańskich

t. j. od dnia 11—25 czerwca br.

Ekspozycja w Poznaniu przy ul. Świerczewskiego (pawilon 22)

CZYNNA BĘDZIE

- dnia 11, 18 i 25 czerwca br. (niedziele) od 11 do 16;
- dnia 17—24 czerwca br. (soboty) od 11 do 16;
- pozostałe dni tygodnia (od poniedziałku do piątku) od 11 do 17.30.

Polecamy bogaty asortyment towarów krajowej produkcji eksportowej i zagranicznych za waluty obce i bony towarowe PKO.

ZYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW. K4584

Przetargi

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu „Arged” w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 6 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na usługi SPEDYCYJNO-TRANSPORTOWE, a mianowicie stawienie do wyłącznej dyspozycji SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH 4-tonowych z kierowcą i konwojentem lub platform konnych z wóznikiem i konwojentem, pracujących na zasadach pełnej spedycji, z ponoszeniem pełnej odpowiedzialności materialnej za przewożone towary (towarów), na warunkach określonych przez Ministerstwo Transportu Drogowego i Lotniczego oraz umowy szczegółowej, zawartej pomiędzy zleceniodawcą i zleceniobiorcą na przewóz artykułów gospodarstwa domowego na obszarze miasta Poznania i powiatu.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 czerwca br. o godzinie 11 w lokalu biurowym przy ul. Gąsiorowskich 6 — Sekcji Transportu.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa transportowe państwowe, spółdzielczości pracy i spółdzielczości usług transportowych. Oferty należy składać w Sekcji Transportu W. „Arged” przy ul. Gąsiorowskich 6. K4754

Lokale

Na niekierujący pokój z łazienką przyjmę panów. Tel. 479-53, Stanisława 44. 320m

Kupię domek jednorodzinny, lub mieszkanie 3-pokojowe, wyłączone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49760g.

Sprzedam gospodarstwo 5 ha ziemi pszenno-buraczanej. Anna Grajczak Mnichowo, pow. Gniezno, 3 km od Gniezna. 49331g

Kuźnię zabudowaną sprzedam. Wylatowo powiat Mogiła. Pawłowska, Poznań, Templińska 36. 48888gpr

Różne

Osobę samotną, uczciwą, z gotówką przyjmę za współnika do założenia domu wypoczynkowego, możliwość zamieszkania i opieka do śmierci. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7897p.

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 44643g

Naprawa lalek, wszelkich typów, nawlekanie koron, Dzierżyńskiego 37 (dawniej Półwiejskiej). 48207g

Wypożyczam suknie ślubne, zagraniczne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania — Długa 9. 49078g

Pranie — prasowanie — koszul — bielizny — prochowców — ortolonów — 3 dni. Cybulskiego 16. 49840g

Dnia 6 czerwca 1967 r. odeszła od nas na zawsze, po długolej chorobie, namaszczona Olejami św., śp.

MARIA NOWAK
z domu OBORSKA
moja najdroższa żona, najukochańsza mamusia, siostra, bratowa, ciocia i kuzynka.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej w Murowanej Goślinie.
Pograżony w głębokim smutku
MAŁA Z DZIECI I RODZINA
Murowana Goślina, ul. Podgórna. 410g

Dnia 6 czerwca 1967 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 65, śp.

Kazimierz Kuźma
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W ciężkim smutku pograżona
ZONA Z RODZINĄ
432g

W dniu 7 czerwca 1967 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść, Kochany dziadziś, brat, szwagier, lat 64, śp.

Kazimierz Klimaszuk
Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 10.30 na Górczynie.
W smutku pograżeni
ZONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZKI I RODZINA
Poznań, Górczyńska 43 m. 8 456g

Dnia 7 czerwca 1967 r. odeszła od nas na zawsze, nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 71, śp.

Maria Piwarska
Msza św., żałobna odprawiona zostanie w dniu 10 bm. o godz. 8.30 w kościele św. Jana Kantego, po czym pogrzeb o godz. 9.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
DZIECI, WNUKI I RODZINA
Poznań, Oborniki, Gniezno. 429g

Dnia 7 czerwca 1967 r. zmarł nasz drogi ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 65, śp.

Bronisław Domaszewski
powstaniec wielkopolski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 17 z domu żałoby w Kobylinie.
W głębokim smutku pograżona
DZIECI I RODZINA
Kobylin. 427g

Dnia 7 czerwca 1967 r. zmarł nagle, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy tatus i dziadek

Wacław Juszcak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu na Górczynie.
W głębokim smutku pograżeni
ZONA, CORKA, SYNOWIE, ZIEĆ, WNUK I WNUCZKI
Poznań, ul. Albańska 8 m. 4. 488g

Dnia 7 czerwca 1967 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasz najdroższy mąż, ojciec, brat, teść, dziadek i szwagier, przeżywszy lat 68

Wacław Fijak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 9.20 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W smutku pograżeni
ZONA, CORKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆOWIE I WNUKI
Poznań, ul. Marszałkowska 1a, Górzów Wlkp., Wronki 415g

W dniu 7 czerwca br. zmarł nasz pracownik

Paweł Pawian
główny księgowy Spółdzielni „Rozwój”.
W Zmarłym straciłmy sumiennego pracownika, serdecznego kolegi i przyjaciela.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 10 bm. o godzinie 16 w Nowym Tomysku.
Rodzinie Zmarłego
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
składają
ZARZĄD — RADA ZAKŁADOWA KOLEŻANKI I KOLEDZY
416g

Dnia 7 czerwca 1967 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, przeżywszy lat 66, śp.

Wanda Fabiś
z domu PESTKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pograżony
MAŁA Z RODZINĄ
Poznań, ul. Junikowska 19a 445g

Dnia 7 czerwca 1967 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa mama i babcia, przeżywszy lat 71, śp.

Pelagia Koszuta
z domu AKUSZEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pozostają
CORKA, ZIEĆ, WNUCZKI I RODZINA
Poznań, Stęszewska 45 m. 1. 478g

Dnia 7 czerwca 1967 r. zmarł nagle, w 60 roku życia, opatrzony Sakramentami św., najdroższy i najtroskliwszy mąż, ojciec i dziadek, śp.

Ludwik Wasiewicz
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 16.30 z domu żałoby.
W głębokim smutku pograżona
ZONA Z DZIECIAMI I RODZINĄ
Miłosław, ul. Wrzesińska 6. 495g

W dniu 7 czerwca 1967 r. zmarł były nasz pracownik, przeżywszy lat 67

Wacław Fijak
Zmarły był sumiennym pracownikiem i serdecznym kolegą.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10. 6. br. o godz. 9.20 na cmentarzu na Junikowie.
Rodzinie Zmarłego składają
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA KOLEŻANKI I KOLEDZY
CENTR. ZW. SPÓŁDZ. MLECZ. OKR. ODDZIAŁ W POZNANIU
438g

Czerwiec 9 Piątek	Felicyjano Słońce: 3.30—20.15
-------------------------	----------------------------------

TEATRY

POLSKI — g. 19.30 „Kram z piosenkami”; **NOWY** — g. 19.30 „Idiota”; **OPERA** — próba generalna; **OPERETKA** — g. 19 „Gasparone”; **MARCINEK** — g. 11 i 17 „Teatrzyk Jęana”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Rancho w dolinie” (USA, 16 l.); **APOLLO** — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Tygrys lubi świeże mięso” (fr.-włoski, 16 l.); **BALTYK** — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Człowiek, którego już nie ma” (USA, 16 l.); **CZERNASTKA** — nieczynne; **GONG** — g. 10, 12 „Chorągwie na wieżach” (radz., 12 l.); g. 16, 18, 20 „Iwan Groźny” (II s. radz., 15 l.); **GRUNWALD** — g. 15 „Złodziej samochodów” (radz., 11 l.); g. 17, 19.30 „Niedziela w Nowym Jorku” (USA, 16 l.); **GWIAZDA** — g. 10.30, 13 „Chłopiec z dwóch światów” — (duński, 7 l.); g. 15.30, 18, 20.15 — „Rozwój po włosku” (włoski, 18 l.); **HUTNIK** — g. 16.45, 19 „Rio Conchos” (USA, 14 l.); **KOSMOS** g. 19.30 „Dziewięć dni jednego roku” (radz., 14 l.); **MALTA** — g. 16, 18, 20 „Francia naprzód” (fr. 11 l.); **MINIATURKA** — g. 15, 17.30, 20 „Gamon” (franc., 14 l.); **OLIMPIA** — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „300 Spartan” (USA, 11 l.); **OSIEDLE** — g. 16 „Operacja Y” (radziecki, 11 l.); g. 18, 20 „Los człowieka” (radz., 16 l.); **PANGERNIAK** — g. 17.30, 20 „Twarz zbiega” (USA, 14 l.); **PALACOWE** — g. 15, 17.30 „Janosik” (czeski, 14 l.); g. 20 „Sześćście” (franc., 18 l.); **PRZYJAŻŃ** — g. 15.30, 18, 20.15 — „Swinarka i pastuch” (radz., 12 l.); **RIALTO** — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Fantomas” (fr.-włoski, 11 l.); **RUSALKA** (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Juana Gallo” (meks., 16 l.); **SCALA** — g. 16, 18, 20 „Mocne uderzenie” (pol., 14 l.); **TECZA** — g. 17.30, 20 „Kochajmy Swęnkę” (pol., 14 l.); **WARTA** — remont; **WCZASOWICZ** (Puszczykowo) — g. 17 „Hokeiści” (radz., 11 l.); g. 19.15 „Człowiek z karabinem” — (radz., 14 l.); **WILDA** — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Niebo nad głową” — (franc.); **WRZOS** (Mosina) — g. 17, 19.15 „Cartouche-zbójca” (franc., 14 l.); **FOTOPLASTIKON** — g. 12 — 21 „Podróż po USA”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Zdzisław Szostak, solistka — Wanda Wilkomirska — skrzypce.

MUZEA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15.
Historii Ruchu Robotniczego (Stary Rynek — Odwach) — „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce w latach 1842—1967” — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Młostowa 7) — g. 10—15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11—18.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10—15.
Wyżolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.

WYSTAWY

Galeria ZPAP (Stary Rynek) — Rysunki J. Borsukiewicza — g. 10—19.
Biblioteka E. Raczyńskiego — „Dzieje oręża polskiego” — g. 10—15.
BWA — Arsenal (Stary Rynek) — „Wystawa malarstwa Stanisława Teisseyre’a” — g. 10—18 (do 10 VI br.).
PTF (Paderewskiego 7) — „Płow diw” — fotografie T. Stawujaka — g. 10—19 (do 21 bm.).
Klub „Merkury” (pl. Wolności 8) — Malarstwo Z. Krowczyńskiego i rzeźba M. Chojackiego — g. 14—18 (do 25 bm.).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Akwarele, gwasce i oleje na papierze” — Felixa, Marii Nowowiejskiego — g. 10—20.
Muzeum Narodowe — „Nabytki i dary 1945—1967 ze zbiorów Muzeum Narodowych Poznania, Warszawy i Krakowa” — g. 9—19.
Dom Żołnierza (Niezlomnych 1) — Wystawa filatelistyczna na „50 lat Rewolucji” — g. 11—18 (do 15 bm.).

DYŻURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowa — chirurgia, interna, okulistyka (Garbary 17, tel. 510-21).
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chełmońskiego 20) — podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 1, Ugory 18; wypadki uliczne — tel. 99; porady lekarskie — tel. 637-35; nagłe zachorowania w domu — telefony: 544-44 i 544-45.
Ambulatoria (ul. Chełmońskiego 20) — czynne: chirurgiczne II (cała doba), internistyczne (g. 7—23); pediatriczne (godz. 7—23); stomatologiczne (g. 18—7); chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 (cała doba).

GŁOS WIELKOPOLSKI 4
9 VI 1967 Nr 135 (7252)

Pomoc z zewnątrz nieodczowna

Służba Ruchu MO w okresie MTP

Rozpoczynające się w najbliższą niedzielę 36 Międzynarodowe Targi Poznańskie ściągają do stolicy Wielkopolski znów tysiące gości z kraju i zagranicy. Wielu z nich przybywa samochodami oraz autobusami. W związku z tym poznańskie ulice „pękają w szwach” a służba ruchu MO musi napracować się, aby opanować sytuację.

W czasie Targów większość poznańskich skrzyżowań, zwłaszcza w centrum miasta musi być obsadzona przez funkcjonariuszy MO. Ponieważ poznańska służba ruchu ma zbyt mało ludzi, dla zabezpieczenia

wszystkich newralgicznych punktów, przybywa pomoc z Milicyjnej Szkoły Służby Ruchu w Piasecznie. Słuchacze tej szkoły już od kilku lat przyjeżdżają na MTP i trzeba przyznać, że zawsze wzorowo wywiązują się ze swoich obowiązków, pomagając swym poznańskim kolegom w sprawnym kierowaniu ruchem ulicznym.

Mamy nadzieję, że znaczna liczba funkcjonariuszy MO skłoni miejscowych i obcych kierowców do jeżdżenia z większą ostrożnością. Jest to konieczne z uwagi na coraz większą liczbę samochodów pojawiających się na poznańskich ulicach. A tymczasem już w pierwszych pięciu dniach tego miesiąca zanotowano dość poważny wzrost liczby wypadków drogowych. Milicyjne pogotowie drogowe interweniowało już w 43 wypadkach, w których 7 osób zostało ciężko rannych zaś 1 osoba zabita. Jest to — jak na kilka dni — bardzo dużo.

Do Targów pozostały już dwa dni. Wydaje się, że jeszcze przed ich otwarciem trzeba załatwić kilka spraw, by usprawnić nasz układ komunikacyjny. W związku z zamknięciem dla ruchu kołowego Starego Rynku wystawiono m. in. przy wszystkich wlotach ulic na Rynek tablice z zakazem wjazdu. Kilkanaście metrów przed najbliższą Rynkowi przecieczną znajdują się tablice informujące kierowców, że wjeżdżają na ulicę bez przejazdu. Ponieważ na Stary Rynek zdąża bardzo dużo wycieczek autokarowych (w okresie Targów na pewno będzie ich jeszcze więcej) powsta-

Uwaga wynajmujący pokoje gościom targowym

Prezydium Rady Narodowej Poznania, Urząd Spraw Wewnętrznych, podaje do wiadomości, że w związku z wzmogonym ruchem ludności w okresie trwania Międzynarodowych Targów Poznańskich — referaty ewidencyjne i kontroli ruchu ludności prezydiów dzielnicowych rad narodowych przyjmować będą od 10 czerwca do 27 czerwca 1967 r. zgłoszenia meldunkowe codziennie od godz. 8 do 12 a w niedzielę i święta od godz. 9 do 13.

Zwraca się uwagę Obywatelom, u których zamieszkiwać będą goście targowi, jak również osobom prowadzącym książki meldunkowe o obowiązku niezwłocznego załatwiania spraw meldunkowych gości targowych. M4779

Szczepan Kosmatka
z-ca kierownika
Urzędu Spraw Wewnętrznych

odpowiadamy

H. M. — Za informacje dziękujemy. (1359)
Miroslawa Cz., ul. Albańska — Spółdzielcze Zrzeszenie Chałupników i Wytwórców mięsi przy ul. Palacza 134. (1352)



Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103); telefon 566-66.

Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba); Główna 53 i Staroleśka 79 (dyżur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 od 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

PIĄTEK: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 16); 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.49 „Dr Zabiński przed mikrofonem”; 9 Dla kl. VII; 9.40 Cykl: „Zabawy rytmiczne” pt. „Wiosenne wędrówki” aud. M. Wieman; 10 Kalendarz kulturalny; 10.30 „Bon jour Paris” — Muzyka; 11 Dla kl. VIII; 11.30 O. Respighi: Dawne arie i tańce na lutnię w wolnej transkrypcji na ork. smyczkową Suita nr 3; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 Muz. ludowa narodów radz.; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. I i II; 13.20 Fr. Schubert: Fantazja C-dur op. 15 „Wędrowiec”; 13.45 „Swojskie melodie”; 14 Public. międzynar.; 14.15 Gra Ork. Rozgł. Łódzkiej PR; 15.05 Z polskiej muz. baletowej; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 17.50 III Bałtycki Wyścig Przyjaźni; 18.15 Studio Rytm; 18.45 Kurs J. rosyjskiego; 19.30 Konc. życzeń; 20.31 „Rewia piosenek”; 21.11 „Parasik”; 21.41 Gra ork. Christian Chevalier; 21.50 „Kwadrans dla poważnych”; 22.10 Konc. muz. poważnej; 22.50 Śpiewa Joanna Rawik; 23.15 Konc. popularny; 0.10 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 18.10, 20, 23, 24.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.15 Kurs j. franc.; 8.35

Na spacerze

Czerwcową pogodą wyciąga do parków i ogrodów szczególnie naszych najmłodszych i najmniej spacerem lub zabawą, ba — niekiedy przejeżdżką. Zwłaszcza jeśli się ma te „dwa kółka” w postaci hulajnogi. Ostatecznie — zawsze wygodniejsza taka przejeżdżka niż dreptanie pieszo. (c)

Fot. —
K. Przychodzki

„Pod rozważyć opinii”; 8.55 Muz. rozrywk.; 9.40 Z życia ZSRR; 10.03 Franc. muz. ludowa; 10.50 „Korzenie nieba” pow.; 11.10 „Na che micznej mapie Włocławek”; 11.25 Wirtuoz muz. rozrywk.; 12.25 — Zesp. W. Kolankowskiego; 12.40 — „Z gawędą i pieśnią przez kraj”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 14 Muz. z okresu rewolucji franc.; 14.30 „List ze Śląska”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Reportaż z Festiwalu Piosenki Radzieckiej; 15.15 Mel. w wyk. ork. L. Lavonte’a; 15.30 Dla dzieci „Babcia na jabłoni”; 16.05 Felieton z dźwiękiem; 17.25 Muzyka; 17.50 „Sport — turystyka — wypoczynek”; 18.10 Z nagrań archiwalnych pianisty Z. Lisieckiego; 18.25 „Zabawy ze słowem i obok słowa”; 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Transm. konc. symf. z sali Radiowego Domu Muzyki im. G. Fitelberga w Katowicach; 21.42 Zesp. rozrywk.; 22.05 „Milczenie morza” słuch.; 23.05 Muz. tan.; 23.35 Mel. na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21.13, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 18.05 Krasnoludki są na świecie; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19 Mistrzowie franc. piosenki; 19.25 — „Siódma minęła, ósma przemija”; 19.35 Nagrania Studia UFM; 19.45 Ostatnia rola Edith Piaf; 20.15 — Radiowy Teatr Fantastyki „Zodiak”; 20.42 Muz. na dźwięny i dzwoneczki; 21 Interpretacja z pierwszej ręki; 21.20 Na ryby; 21.35 Napoleon XIV i G. Hamilton IV — czyli zabawa w muzykę; 21.50 Opera C. Debussy’ego „Peleas i Melisanda”; 22.07 Śpiewa Charles Aznavour; 22.15 Od cjanali do

je dość nieprzyjemna sytuacja, gdy autokar, który wjechał na jedną z ulic prowadzących do Starego Rynku (są one bardzo wąskie) ma nagle obowiązek wycofania się. Dlatego uważamy za konieczne ustawienie znaków informujących o ulicy bez przejazdu nieco bliżej niż obecnie. Np. w przypadku ul. Paderewskiego taki znak powinien znajdować się już przy hotelu „Bazar”, na ul. Wrocławskiej — przy skrzyżowaniu z ul. Walki Młodych, na ul. Wielkiej przy ul. Garbary.

Drugą z zasadniczych spraw jest ul. Zeylanda. Kilka dni temu namalowano tam piękne pasy, które informują kierowców, że dla samochodów zdążających w kierunku ul. Świerczewskiego zarezerwowano 2 pasma, zaś dla samochodów kierujących się w ul. Zwierzyniecką — tylko jedno pasmo. Taki układ może usprawnić ruch drogowy w tym rejonie tylko pod warunkiem, że pasmo jezdni dla samochodów jadących w ul. Zwierzyniecką będzie wolne od jakiegokolwiek pojazdów. Niestety, od dłuższego już czasu mamy okazję obserwować tam sznury parkujących pojazdów blokujących ten odcinek ulicy. W związku z tym kierowcy muszą jechać pod prąd samochodów zmierzających do ul. Świerczewskiego. Konieczne wydaje się, by natychmiast po stawiono w opisywanym pasie znak zakazu zatrzymywania się (prócz autobusów MPK). (s)

Nowowiejski w „Empiku”

W klubie Międzynarodowej Prasy i Książki ul. Ratajczaka 39, otwarto wystawę malarza Feliksa Marii Nowowiejskiego. Są to przeważnie oleje na papierze i gwasce o tematyce portretowej i marynistycznej. Artysta należy do znanych postaci poznańskiego życia plastycznego. Ongiś był współzałożycielem grupy 4 F + R. Bierze udział w wystawach ogólnopolskich i za granicą. Ma za sobą szereg ekspozycji indywidualnych. (na)

Targowe spotkania z muzyką

W dniach 10—25 bm., podobnie jak w latach ubiegłych, Prezydium DRN Stare Miasto i Poznańskie Towarzystwo Muzyczne im. H. Wieniawskiego organizują dwa cykle „Targowych spotkań z muzyką” w renesansowej scenerii Ratusza lub Szkoły Baletowej. Tegoroczne spotkania upłyną pod znakiem 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej oraz 36 MTP.

Koncerty w loggi ratuszowej rozpoczynają się będą o godz. 22 i obejmą montaż najpiękniejszych fragmentów z oper: „Straszny dwór” S. Moniuszki (10 i 11 bm.), „Eugeniusz Oniegin” P. Czajkowskiego (17 i 18 bm.) oraz „Rigoletto” G. Verdiego (24 i 25 bm.). Wystąpią soliści Opery Poznańskiej.

Koncerty na dziedzińcu Szkoły Baletowej będą się rozpoczynać o godz. 21. A oto terminar tych koncertów:

12 bm. — Poznański Chór Chłopięcy (dyr. J. Kurczewski); 13 bm. — Poznański Zespół Perkusyjny (kier. J. Zgodziński); 14 bm. Chór Męski „Arion” przy Pałacu Kultury (dyr. W. Dorocha); 15 bm. — Poznańska Orkiestra Kameralna (dyr. R. Satonowski); 16 bm. — Chór Męski „Hasło” przy ZZK (dyr. W. Buchwald); 17 bm. — Chór Nauczycieli m. Poznania im. K. Kurpińskiego, (dyr. M. Nagórski); 18 bm. — Zespół Kameralny przy Poznańskim Chórze Chłopięcy (dyr. W. Kiser); 19 bm. — Chór Męski Politechniki Poznańskiej (dyr. St. Stuligrosz); 20 bm. — Chór Chłopięcy i Męski Filharmonii (dyr. St. Stuligrosz); 21 bm. — Estrada Kameralna, 22 bm. — Chór Mieszany im. St. Moniuszki przy WZSP (dyr. M. Dondajewski).

W przypadku niepogody koncerty odbędą się w Auli Państwowej Średniej Szkoły Baletowej. (ad-o)

TELEWIZJA

PIĄTEK: 9.55 Zajęcia techniczne dla kl. VII — „Przed letnimi wyprawami”; 10.25 „Dom w którym żyjemy” — fab. film radz.; 12—12.20 Dla kl. IV — „Brzegiem Bałtyku”; 16.55 Wiadomości; 17 — „Miś z okienka”; 17.15 Wyprawy TV Przyjaciół — „Operacja 1001”; 17.45 Kino filmów amatorskich; 18.10 Spotkanie z Józefem Prutkowskim; 18.30 Nos dla tabakiery; 18.55 Kronika Tygodnia; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20.05 „Edith Piaf” — film prod. TV franc.; 20.20 Teatr TV — „Zamach” — komedia T. Brezy i St. Dygata; 21.35 „10 minut recenzji”; 21.45 „W królestwie białego słonia” — rep. film; 22.05 Dziennik.

SOBOTA: 10 „Kryptonim Daniela” — fab. film CSRS; 10.55 — 11.25 Biologia (kl. VII); 11.55—12.25 Geografia kl. VI (Szczecin); 15.45 Film dokument. CSRS „Lidice”; 16.20 Program Tygodnia; 16.40 Wychowanie fizyczne naszych dzieci; 16.55 Wiadomości; 17.05 Program filmowy; 17.30 Międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny NRD — Związek Radziecki. Transmisja z Karl Marx Stadt; 18.15 — Tele-Echo; 18.55 „Z Warszawy na wieś”; 19.20 Dobranoc; 19.30 Monitor; 20.05 „Kryptonim Daniela” — fab. film CSRS; 21 Wieczorne rozmowy; 21.15 „3000 sekund z Wincentym Rapackim” — program rozrywk.; 22.15 Dziennik; 22.30 Wiadomości sportowe.

TV zastrzega sobie prawo do zmian,

Koncert w Parku na Cytadeli

Doborowy zespół radziecki w Poznaniu

Przedstawiciele Armii Radzieckiej włączyli się do budowy Parku Przyjaźni na Cytadeli. W ramach tej współpracy i obchodzonej 50 rocznicy Wielkiego Października odbędą się koncerty znakomitego Zespołu Pieśni i Tańca Wojsk Radzieckich.

Zespołem kieruje znany radziecki kompozytor i dyrygent, pułkownik Andrzej Nowikow. Chórem dyryguje Anatol Korsakowicz, dyrygentem orkiestry jest Aleksander Zarkow, choreografem — Włodzimierz Ipatow.

Wielką popularnością w zespole cieszą się soliści: Włodzi

Wnet ruszy budowa supersamu

Każdy powstający w centrum naszego miasta nowy obiekt cieszy się zainteresowaniem poznaniaków. Nic w tym dziwnego, gdyż na uporządkowanie środowiska, zwłaszcza jego głównych arterii czekamy już wiele lat.

W zeszłym roku przystąpiono do rozbioru starych domów przy narożniku ulic Kanbaka i 27 Grudnia. Na ich miejscu ma stanąć supersam. Na razie na placu budowy niewiele się jednak dzieje. To właśnie niepokoi naszych Czytelników. Wykonawca Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego wyjaśnił nam, że w czerwcu roboty budowlane mają ruszyć pełną parą. Pewne zahamowanie prac nastąpiło z konieczności uzupełnienia dokumentacji. Okazało się bowiem, że trzeba wykonać dodatkowe prace uzbrojeniowe. To opóźnienie nie powinno jednak wpłynąć na przesunięcie terminu oddania supersamu do użytku. Nowy obiekt, który w jednej swej części posiadać będzie 6 kondygnacji, w drugiej — od strony ul. Kantaka — 2 kondygnacje ma być gotowy w 1969 r. Mamy nadzieję, że termin ten będzie dotrzymany. (a)

mierz Łakajew (baryton), Włodzimierz Nesterow (bas), Walery Filimonow (tenor), Walenty Bubnow (baryton), Leonid Gołowko (tenor), Wiktor Zubowicz (tenor), Semion Lejzerowicz (ksylofon); oraz artyści grupy baletowej.

Zespół Pieśni i Tańca powstał w 1939 roku. Przeszedł szlak bojowy w latach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, obsługując wojska radzieckie Północno-Zachodniego i Białoruskiego frontu i wraz z tym wojskiem przybył na terytorium Polski występując również dla ludności cywilnej. Koncerty Zespołu Pieśni i Tańca Wojsk Radzieckich cieszyły się w Wielkopolsce wielkim powodzeniem.

Z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej Zespół przygotował specjalny program, na który złożył się utwór klasyków i kompozytorów radzieckich oraz żołnierskie i ludowe pieśni (w tym tańce ludowe wielu narodów) w wykonaniu solistów, chóru i baletu.

Koncert odbędzie się w niedzielę, 11 bm. w Parku Przyjaźni na Cytadeli, o godz. 17.30. W razie niepogody — w sali kinowej Pałacu Kultury.

Poza Poznaniem zespół wystąpi: 10 bm. w Kaliszu, 13 bm. w Kole i 14 bm. w Wągrowcu. (na)

Wystawa filatelistyczna „50 lat Rewolucji”

W związku z obchodami 50-lecia Wielkiej Rewolucji Październikowej, Oddział Wójewódzki i Koło Miejskie Polskiego Związku Filatelistów zorganizowały wystawę filatelistyczną poświęconą temu epokowemu wydarzeniu. Wczoraj w Garnizonowym Klubie Oficerskim przy ul. Niezlomnych 1 i sekretarz KW PZPR, a równocześnie przewodniczący Komitetu Honorowego wystawy — Jan Szydlak dokonał otwarcia ekspozycji. Na otwarcie przybyli także m. in.: przewodniczący Prezydium RN Poznania — Jerzy Kusiak i kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — Aleksander Anholcer.

Na wystawie zaprezentowano 32 zbiory filatelistyczne i 3 filumenistyczne w klasach konkursowej i pozakonkursowej. Do najciekawszych opracowań zbiorów klasy konkursowej należą szereg zbiorów tematycznych, m. in.: „50 lat Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej”, „Lenin na znaczkach pocztowych państw socjalistycznych”, „Idea Lenina w założeniach statutu PZPR”, „Przyjaźń Polsko-Radziecka”, czy „Od Ikara do Gagarina”.

Podczas trwania wystawy (9—15 bm. w godz. 11—18) odbędą się różne imprezy. 10 bm. o godz. 16 aktywiści kół młodzieżowych PZF Poznania spotkają się z członkami ZM TPPR. W spotkaniu tym przewidziano konkurs błyskawiczny z nagrodami na temat znajomości znaczków pocztowych związanych z treścią wystawy.

14 bm. odbędzie się spotkanie towarzyskie z jednym z uczestników walc w okresie Rewolucji Październikowej. Ogłoszenie wyników jury i rozdanie nagród 15 czerwca.

Komitet organizacyjny wystawy wydał też kartkę okolicznościową oraz katalog wystawy. Na stoisku pocztowym znajdującym się na terenie wystawy stosowany będzie codziennie kasownik okolicznościowy. (ad)

INFORMUJEMY

Z okazji jubileuszu X-lecia istnienia pisma, w piątek 9 bm. o godz. 18, w Klubie S. D. i IKP — pl. Wolności 5, odbędzie się spotkanie przedstawicieli redakcji „Kurier

Polskiego” z czytelnikami.

Dzisiaj o godz. 19, w salonie Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego, ul. Paderewskiego 7, zostanie otwarta wystawa indywidualna Tadeusza Stawujaka p. t. PLOVDIV (Bulgaria).